

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

Przyczyny straszliwej katastrofy

Przestarzały system zwrotnic pokutuje jeszcze na naszych kolejach
Gdyby zaprowadzono mechaniczny system przestawiania wypadki kolejowe nie mogłyby mieć miejsca

Śledztwo w sprawie katastrofy łódzkiej prowadzą jednocześnie władze sądowe i kolejowe. Dochodzenie komisji technicznej, obliczającej poniesione przez zarząd kolei straty, potrwa 10 dni.

Narazie stwierdzono, iż oba parowozy są zniszczone. Trzy wagony towarowe są również doszczętnie zniszczone, natomiast 16 innych jest mniej lub więcej zniszczonych.

Sprawę katastrofy, zwrotniczego, Michała Wodzińskiego, czeka stosunkowo niska kara.

Wodziński, sumienny i bardzo wzorowy zwrotniczy, cieszący się jaknajlepszą opinią u swych władz, nagrodzony za uratowanie dwu pociągów osobowych premją pieniężną, przyszedł się na śledztwie, że sam nie wie, dlaczego zapomniawszy przestawił zwrotnicę. Nie był bowiem ani przemęczony, ani chory.

Podczas 27 lat służby nie był ani razu karany.

Władze przypuszczają, że Wodziński doznał jakiegoś chwilowego zaćmienia. Grozi mu wobec tego tylko degradacja i przeniesienie do innej, mniej odpowiedzialnej służby.

Katastrofa kolejowa w Karolewie, wywołała duże poruszenie wśród władz kolejowych.

Dyrektor departamentu eksploatacyjnego, p. Adam Frank, udzielił następujących ciekawych informacji:

— Katastrofa na stacji Łódź - Karolew była jedną z największych, jaka zdarzyła się w niepodległej Polsce.

Jeżeli chodzi o rodzaj katastrofy, kiedy jeden pociąg wjechał w bok drugiego, jak to miało miejsce w Karolewie, to nie mieliśmy podobnego wypadku od dwudziestu kilku lat.

Pamiętam ostatnią taką katastrofę w roku 1904 pod Włocha mi, w której również poniosło śmierć około 10 osób, a kilkadziesiąt osób rany.

W katastrofie tej zginął wówczas znany przemysłowiec Wolański, a znakomity pisarz, Władysław Reymont był kontuzjowany. Reymont wytoczył wówczas proces dyrekcji kolejowej i otrzymał 30.000 rubli odszkodowania.

— Czy nie podziela p. dyrektor naszej opinii, że przyczyną ostatniej katastrofy jest przestarzały system przestawiania zwrotnic na kolejach polskich?

— Katastrofę spowodował, jak wiadomo, zwrotniczy Wo-

dziński, który nie nastawił normalnie zwrotnicy.

Wypadek ten był tem dziwniejszy, że każda stacja kolejowa posiada swój regulamin, jak ma być zwrotnica przestawiana. Rzadko zawodne, mechaniczne

przestawianie zwrotnic posiada my tylko na szlakach kolejowych w h. dzielnicy pruskiej, oraz t. zw. półmechaniczne w dawnym zaborze austriackim.

Elektryczne przesuwanie zwrotnic zaprowadzone jest również w Katowicach.

Na terenie h. Kongresówki

naogół nie posiadamy mechanicznego przestawiania zwrotnic.

Pod tym względem nasze koleje stoją jeszcze w tyle.

Uroczysty pogrzeb żołnierzy- ofiar katastrofy kolejowej na Karolewie

Wielotysięczny tłum brał udział w smutnym obrzędzie

W dniu wczorajszym odbył się z kostnicy szpitala wojskowego przy ulicy Żeromskiego pogrzeb trzech żołnierzy: s. p. szer. szer. Urbaniaka Albina, Wiśniewskiego Zygmunta i Łapkiewicza Bazylego.

Punktualnie o godzinie drugiej popołudniu do kostnicy przybyli przedstawiciele władz wojskowych, administracyjnych i policyjnych celem wzięcia udziału w pogrzebie.

Wśród dygnitarzy obecni byli p. o. dowódcy 28 pułku Strzele. Kaniowski, mjr. Cieślak, reprezentant dowództwa okręgu korpusu, przedstawiciele dowództwa, stacjonowanych w Łodzi oddziałów, reprezentanci ogólnopolskiego związku oficerów rzerwy, urzędu wojewódzkiego, starosta grodzki p. Strzeński, przedstawiciele magistratu, komendant policji na m. Łódź insp. Niedzielski i inni.

Na placu przed kostnicą już o godz. 1-ej zaczęły gromadzić się tłumy publiczności, aby oddać ostatnią posługę ofiarom obojwiaku.

Na obszernym dziedzińcu ustawili się również honorowe oddziały wojsk, wydelegowane przez stacjonujące w Łodzi pułki celem oddania ceniom zmarłych kolegów należnego im hołdu.

Kompanje honorowe złożyły wieńce na katafalku w kostnicy.

O godzinie drugiej pop. kondukt żałobny wyruszył przy dźwiękach marsza żałobnego.

Na trumnach zmarłych widnieją hełmy żołnierskie i skrzyżowane szable.

Kondukt otwiera orkiestra oraz honorowe oddziały wojskowe.

Za karawanami idą rodziny zmarłych, przedstawiciele władz, oraz kilkudziesięcny tłum.

Orszak żałobny przeszedł ul. Żeromskiego, 11 Listopada, Pl. Wolności i Pomorska na cmentarz katolicki na Dołach.

Po obu stronach ulic, któremi przechodził kondukt, zebrane tłumy tworzyły szpalery.

O godzinie 4-ej kondukt znalazł się w pobliżu cmentarza.

Już zdaleka można było zauważyć setki osób, oczekujących nadejścia żałobnego konduktu po obu stronach jezdnii.

Na samym cmentarzu wśród zebranych panował nader uroczysty nastrój.

Nad trumnami wygłosił przemówienie żałobne kapelan wojskowy, podnosząc ogrom poświęcenia tragicznie zmarłych.

Poświęcenie to — to cząstka wielkich ofiar, jakie polacy złożyli i złożą na ołtarzu Ojczyzny. Zmarli zginęli na posterunku w szkole służby dla państwa.

Pienia żałobne i mszę odprawili księża obrządku rzymsko-katolickiego i wschodniego, gdyż jeden z zabitych, a mianowicie Bazyl Łapkiewicz był ukraińcem.

Słowem modlitwy towarzyszył rozpaczliwy szloch krewnych. Płakało również wiele osób z pośród publiczności.

Wojsko sprezentowało broń. Trumny spuszczone do grobów.

Poważną i głęboką ciszę przesyłały spazmy rodzin. Dwie kobiety, siostra i żona zmarłych straciwszy przytomność, padły omdlałe na ziemię, tuż nad mogiłami.

Posypały się twarde grudy ziemi na wieka trumien. Oddziały honorowe sprezentowały po wtórnie broń, rozległy się posępne tony marsza żałobnego.

Publiczność, głęboko przejęta tragizmem żałobnego aktu, w niemem skupieniu przygląda się trzem wyrosłym na cmentarzu nowym mogiłom, trzem krzyżom i wieńcom o czarnych wstęgach na świeżych grobach poległych...

— A jak sprawa ta przedstawia się w innych krajach?

— Niemcy zaprowadziły ostatnio mechaniczne przestawianie zwrotnic na wszystkich stacjach. Mechaniczne przesuwanie zwrotnic za pomocą elektryczności jest stosowane już dawno.

— A dlaczego władze kolejowe nie przeprowadzają niezbędnej mechanizacji?

— Urządzenie mechanicznego przestawiania zwrotnic wymaga wielkich nakładów pieniędzy i głównie dlatego prace w tym kierunku natrafiają na trudności — kończy swe wywody dyrektor departamentu eksploatacyjnego ministerstwa komunikacji.

Władze kolejowe winny dążyć wszelkimi staraniami, aby skrócić czempredziej z przestarzałym systemem przestawiania zwrotnic i zaprowadzić na wszystkich bez wyjątku stacjach system, zapewniający maximum bezpieczeństwa dla pasażerów.

**Jedynym sprawcą-
zwrotniczy**
Oficjalny raport komisji ministerjalnej

Warsz. koresp. „Głosu Poran-
nego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym komisja dla zbadania przyczyn katastrofy kolejowej pod Łodzią złożyła p. podsekretarzowi stanu w ministerstwie komunikacji, inż. Czapkiemu, sprawozdanie, stwierdzające w wyniku dochodzenia, iż jedynym sprawcą katastrofy jest zwrotniczy Michał Wodziński, który pozostaje w więzieniu.

**P. Devey jedzie
do Ameryki**
w sprawach służbowych

Warsz. koresp. „Głosu Poran-
nego“ telefonuje:

Jak dowiadujemy się w końcu b. roku ma wyjechać do Nowego Jorku doradca finansowy rządu polskiego p. Devey. Podróż jego ma charakter służbowy. Ścisły termin wyjazdu — jeszcze określony.

JUŻ TYLKO OSTATNIE DWA DNI

spędzić można mile wieczory w **TEATRZE LETNIM w Parku Staszica**
na kapitalnej rewii w 18 obrazach D-ra Parkera i Dyr. Ulic'a p. t.

ZASTAW SIĘ — A POSTAW SIĘ!

Piosenka o motylach, pełen temperamentu finał, szereg miłych szlagierów i multum dowcipów ze skeczu i monologu — oto o czym mówi i co śpiewa dzisiaj prawie cała Łódź!

Widownia zabezpieczona na wypadek niepogody!

Co piszą inni

Skolonizować Warszawę!!

Dzienniki narodowo - demokratyczne („Kurjer Poznański“) i endeckujące („Głos Narodu“) wystąpiły w ostatnich dniach z pomysłem, którego autorem ma być „docent uniwersytetu w Poznaniu“ Dr. Stojanowski, a który to pomysł wygląda w streszczeniu w następujący sposób:

Warszawa jest miastem o wielkim procencie żydów. Skupienie ich w tym mieście jest szczególnie niebezpieczne, gdyż Warszawa jest centrum administracji państwowej. Należy więc albo przenieść stolicę do innego miasta, albo — jeśli to jest narazie niemożliwe — „wycisnąć stamtąd żydów“. Proces ten ma się odbywać częściowo tylko drogą naturalną: „zgrupowanie w Warszawie żydów będą powoli wymiarali, a na ich miejsce będą ściągana ludność z Mazowsza i innych dzielnic“. (Oczywiście dla przybywających żydowskich pragnących się przesiedlić z innych miast polskich do Warszawy, zostałyby ona równocześnie zamknięta — ale tego już autor wyraźnie nie mówi). Obok „wymierania“ należy żydów „wyciskać“ z Warszawy przez bojkot handlu; a nadto mazurkom trzeba przyjąć z pomocą przez przesiedlanie do Warszawy mieszkańców Wielkopolski z poznańskimi na czele. Polaków mniej zaawansowanych w kulturze „należy wysyłać za granicę“, a do Warszawy kierować emigrację wielkopolską. Kolonia wielkopolska w Warszawie odegrałaby wybitną rolę polityczną, decydując o odpowiednim udziale wielkopolan w rządach państwowych.

Takie „bujanie czytelnika“ czy „nabijanie go w butelkę“, aby użyć wyrażenia warszawskich skoro o Warszawie chodzi, napełniają „Głos Narodu“ entuzjazmem: Wielkopolska winna zdobyć się na ambicję opanowania handlu polskiego i skolonizowania naszych miast polską ludnością handlową, posiadającą doświadczenie, wiedzę i przedsiębiorczość kupiecką. Dzielnica, która stworzyła PWK nie powinna uważać się za prowincję otrzymującą rozkazy z Warszawy, ale za centrum państwowe, dające rozkazy Warszawie“.

Pomysł ten jest nawskroś humorystyczny, z którejkolwiek strony go rozpatrywać. Pan docent Stojanowski zdobył nim godność męża stanu w Babinie. Dał dowód, że nie rozumie się ani na demografię, ani na politykę, ani na ekonomję, ani na realnem życiu.

Ani żydzi nie mają zamiaru „powoli“ wymiarć w Warszawie, ani ich wymieranie nie można przyspieszać przez sztuczne „wyciskanie“, ani wielkopolan masowo i sztucznie nie można przeszczać do stolicy, ani polaków z innych dzielnic „mniej zaawansowanych w kulturze“ nie można skierować za granicę. Są to wszystko utopje i dzieciństwa — istne rady pana Psonki. Jeśli to ma być antysemityzm, to taki żydom nie zaszkodzi.

Tkwi w tem jednak nietylko antysemityzm, ale i zapach endecki w bardzo dużej mierze. Endecja bije w Poznaniu w bęben partykularyzmu i pragnie takim demagogicznym środkiem utrwalić swoje panowanie. Jest to pomysł zupełnie z tego samego lamusa, z którego wyszedł dziesięć lat temu poroniony plan ucieczki ówczesnego rządu Witosa z Warszawy do

Nastroje wojenne w Rosji

„Armada Dalekiego Wschodu“ — Wielka katastrofa kolejowa pod Charbinem

Wiadomości, nadechodzące z Z. S. S. R., udawadniają, że w sowieckiej Rosji budzą się groźne wojenne nastroje.

Na „Dalekim Wschodzie“ została utworzona nowego rodzaju aktywna armada, której dowódcą został zamianowany Blichner, powołany specjalnie na to stanowisko z Charkowa, gdzie był zajmował jedno z najbardziej wybitnych stanowisk w komendzie wojsk sowieckich na Ukrainie. „Sowiecka armia Dalekiego Wschodu“ ma za zadanie obronę wschodniego pogranicza Z. S. S. R. przed zakusami najeźdźcy, a jednocześnie ma obowiązek przeprowadzenia aktywnych operacji wojennych w Mandżurji, gdyby oczywiście tego zaszła potrzeba. W tym celu „armia Dalekiego Wschodu“ jest zaopatrzona w

General Galen



b. wojskowy doradca chińskiego rządu narodowego, został mianowany głównodowodzącym wojsk rosyjskich na granicy Mandżurji. Najnowsze zdobycze techniki wojennej, jak opancerzone samochody, a zwłaszcza sa-

mołoty. Sytuacja w mieście Manczuli jest w stałym napięciu, sklepy zamknięte, a mieszkańcy ewakuowani. Budynki szkolne są obsadzone przez wojsko. Stacja Manczuli leży, jak wiadomo w najbardziej wysuniętej na zachód części chińskiej Mandżurji, tuż przy granicy rosyjskiego Zabajkału.

Z różnych krańców sowieckiej republiki rad nadechodzą do Moskwy rezolucje poborowych z r. 1907, proponujące rządowi sowieckiemu wstąpienie poborowych do armji przed określonym terminem, t.j. przed 15 października b. r. z jednoczesnym wyrzeczeniem się udogodnień i ulg, przyznanych ze względów rodzinnych. Agitacja rozszerza się w szalonym tempie, a biorą w niej udział również weterani paryskiej komu-

ny. I tak naprzykład w Kijowie wyszedł na trybunę w czasie wiecu manifestacyjnego weteran paryskiej komuny Gustaw Pinard i przemówił do zgromadzonych członków kijowskiej dywizji, że związek sowiecków trzeba bronić z maksimum energii i do ostatniej kropli krwi, za co został wybrany „żołnierzem terytorjalnym“ czerwonej armji.

W okręgu charbińskim według relacji moskiewskich został wstrzymany w nocy 11-go sierpnia ruch kolejowy, a to w obawie przed dalszymi katastrofami, z których ostatnia miała miejsce dnia 9 sierpnia w pobliżu Charbina, gdzie wykołosił się pociąg, przyczem uległo pełnemu rozbięciu 28 wagonów towarowych. Rannych było 1 kolejarzy.

W Charbinie władze chińskie dokonują w dalszym ciągu licznych aresztowań obywateli sowieckich. W tych dniach policja chińska okrążyła dzielnicę robotniczą, należącą do pracowników mechanicznych i zaarrestowała z górą 100 osób, legitymujących się paszportami sowieckimi.

Sily wojskowe Chin

Liczne dywizje, ale bardzo kiepsko wyekwipowane technicznie

Po utworzeniu „Armji Dalekiego Wschodu“ wzrosło w opinji publicznej sowieckich zainteresowanie wojskowymi silami chińczyków.

„Krasnaja Gazeta“, wychodząca w Leningradzie, konstatuje, że Chiny nie mają armji zcentralizowanej i złączonej, gdyż prawie każda partja i każdy generał ma swoje wojsko. Armja chińska łącznie wynosiłaby około 2 i pół miliona, a utrzymywanie jej kosztuje około 700—900 milionów rubli rocznie.

Armja chińska uzupełnia się ochotnikami, wynajmowanymi za drogie pieniądze, a werbowanie ich należy do głównych czynności chińskiej armji, dokonywane w sposób bardzo prymitywny. Każda poszczególna grupa wojskowa, cierpiąca na brak ludzi, wysyła do gęsciej zaludnionych okolic swoich oficerów na czele kompanji żołnierzy, którzy rozłożywszy się w danej okolicy, wywieszają na jednym z wynajętych gmachów czerwoną chorągiew z napisem: „Tutaj przyjmuje się ochotników do N. pułku“. Bardzo często wysyła się żołnierzy z podobnymi chorągiewkami na najbardziej ożywione ulice miast. Biura werbunkowe postępują się również plakatami, na których znajdują się tylko następujące

słowa: „Przyjmuje się ochotników. Zgłoszenia w kancelarji“ — następuje adres. Po zwerbowaniu dostatecznej ilości rekruta, wysyła się go do wojskowych formacji.

Oficerowie chińskiej armji, nie posiadają wyższego wykształcenia i zazwyczaj są absolwentami dwuletniego kursu oficerskiego w Mukdenie, lub innych wojskowych szkół. Często też do godności oficerskiej podnosi się podoficerów, a nawet zwykłych żołnierzy. Niekiedy przyjmuje się do służby w wojsku chińskim oficerów - instruktorów i ruskich białogwardzistów.

Armja Czang - Tso - Lina składa się z wojsk mandżurskich i z elementów, pochodzących z prowincji Zechy i liczy 20 pieszych i 8 konnych dywizji, 20 samodzielnych pieszych brygad i 9 konnych, razem 300 tys. ludzi. Uzbrojenie tej armji określa się na 1.000 karabinów maszynowych, 1.700 dział i młotaczy min, 80 samolotów i 9 pociągów opancerzonych.

Głównym dowódcą mandżurskich sił zbrojnych jest syn Czang - Tso - Lina, Czang - Tsu - Elan, będący równocześnie prezesem najwyższej politycznej i wojennej rady, oraz

wojennym gubernatorem w prowincji mukdeńskiej.

Piechota Czang - Tsu - Elana jest uzbrojona różnorodnie: trzy czwarte armji chińskiej posiada karabiny rosyjskie i japońskie z r. 1905. Karabiny maszynowe są systemu Maxim'a, Kolt'a i Luis'a i t. p. Stosunkowo dobrze jest zaopatrzona armja Czang - Tsu - Lena w miotacze min.

Dziennik sowiecki twierdzi, że uzbrojenie techniczne armji chińskiej jest stosunkowo słabe i nie może się nawet w najmniejszym stopniu równać z uzbrojeniem technicznym armji europejskich.

Poznania oraz projekt utworzenia osobnej, samodzielnej „armji poznańskiej“, nie pozostającej pod dowództwem ówczesnych wodzów polskich, lecz pod kierunkiem sztabu endeckiego (należy przypomnieć kompromitującą odezwę klubu sejmowego lud. narod. z dnia 12 sierpnia w przeddzień bitwy pod Warszawą!). Publicysta endecki radzi dzisiaj, aby tę supremację Poznania („dawanie rozkazów Warszawie“, jak pisze Głos Narodu“) uzyskać przez „wycisnięcie“ żydów i „mniej kulturalnych“ polaków z równoczesną kolonizacją wielkopolan w Warszawie.

rozbita i zniechęcona wszędzie w dużej mierze, nie ma dzisiaj środków, aby takie kapitalne... naiwności wprowadzać w życie, choćby nawet zechciała. Naiwny ten projekt pozostanie jej kompromitacją na papierze. Należy też przypuścić, że utrwa lono go na papierze w epoce kanikuly pod nieobecność rozsądniejszych polityków endeckich w Poznaniu. Trudno bowiem przypuścić, aby ci przynajmniej nie rozumieli, że okrywa on ich samych śmiesznością i że w dobru zorganizowanej rodzinie nie dopuszcza się tak łatwo enfantes terribles do głosu. (Czas“).

Oczywiście biedna endecja

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 59-40.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Wielka symfonia serc i uczuć w potężnym arcyfilmie p. t.

„Wyspa Iez“

z udziałem 2 gwiazd ekranu

Lya de Putti

i

Paweł Wegener

Wkrótce kino „Palace“

Helenów Dziś, o godz. 8.30 wiecz.
Występy artystów zespołu kabaretowego z METROPOLU
Wystąpią:
LUDMILA MIŁOSSKAJA — tańce klasyczne.
Aleksander SURIN — tańce rosyjskie narodowe
Sensacja! Duet Alexis Ferril
Tańce akrobatyczne i ekscentryczne

Dziś, o godz. 5-jej po poł.
Koncert Popularny
pod dyr. R. TELGA.
Jutro — PORANEK.

Urlop marsz. Piłsudskiego potrwa do 26 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, iż pobyt marszałka Piłsudskiego w Dru- skienikach potrwa do dnia 26 b. m., poczem p. marszałek ma wrócić do Warszawy.

Zjazdy i wycieczki przebywające chwilowo w Poznaniu

POZNAŃ, 16, 8. (Tel. wł.) W Po- znaniu odbywają się obecnie nastę- pujące zjazdy: 1) Księgarzy polsk. na który przybyło przeszło 300 de- legatów, 2) polskich towarzystw opieki nad grobami bohaterów, 3) polskich związków głuchoniemych i 4) ogólnopolski zjazd strzelecki.

Pozatem bawią na PWK. liczne wycieczki zagraniczne. Między in- nemi: wycieczka wioślarzy wło- skich w składzie 30 osób, ofice- rów jugosłowiańskich, dziennika- rzy estońskich, wycieczka bułgar- ska i przemysłowców i bankierów z Belgii.

Dziennikarze rumuńscy przybyli do Warszawy

WARSZAWA, 16, 8. (Tel. wł.). Dziś o godzinie 20 m. 15 przyby- ła pociągiem ze Lwowa delegacja dziennikarzy rumuńskich. Po powi- taniu na dworcu goście udali się do hotelu „Polonia“. O godzinie 21 w restauracji hotelowej odbył się w ścisłym gronie obiad. Otwar- cie konferencji prasowej polsko- rumuńskiej nastąpi jutro o godz. 10 rano, wieczorem zaś uczestni- cy wyjadą na PWK. do Poznania.

Śmierć por. Bonnet'a reprezentanta Francji na Schneider Cup

BORDEUX, 16 VIII. (Tel. wł. „Gl. Poran.“). Porucznik Bonnet, który miał reprezentować Francję w Schneider Cup, zabił się pod- czas treningu.

Wobec powyższego udział Francji jest niepewnym.

Zniszczenie portretu marsz. Piłsudskiego na Zamku w Poznaniu

Jak donosi „Kurjer Codzien- ny“ niewyśledzeni narazie sprawcy dokonali wandalistego zniszczenia obrazu marszał- ka Piłsudskiego, znajdującego się w sali tronowej zamku po- znańskiego.

Sprawcy przecięli płótno w dwóch miejscach.

Jak to było wczoraj w cyrku?

Turniej walk atletów szybko zmierza ku końcowi. W dniu wczorajszym Pinecki uporał się w 28 minut z Bahn Samsonem, oczywi- ście podwójnym nelsonem.

Clou dnia stanowiło zwycięstwo Pooshoffa nad ex-Czarną Maską w 14 minucie. Walka obfitowała w momenty bitewne.

Na zakończenie Sztekker noga- ni zakłada i Willingowi jednego nelsona za drugim. W 12 minucie ta tragikomedja zakończyła się przygotowaniem berlińczyka do Ilywana.

Dzisiaj walczą: Walki elimina- cyjne, decydujące: Pinecki — Po- oshoff i Czarna Maską — Sztekker.

Groźba zerwania rokowań zawisła nad konferencją haską wskutek postulatów Snowdena

HAGA, 16, 8. (Tel. wł.) W dal- szym ciągu rokowania między de- legacją angielską a delegacjami państw sprzymierzonych toczą się za pośrednictwem Jaspara. Nara- dy te są trzymane nadal w chara- kterze prywatnych rozmów. Do- tychczas strony nie doszły do konkretnego porozumienia, wobec czego poprzednio ustalony termin zwołania posiedzenia komisji fi- nansowej na sobotę ulegnie dalsze- mu odroczeniu.

Sądząc z przebiegu narad spra- wa utknęła na martwym punkcie i następne posiedzenie komisji fi- nansowej spodziewane jest dopie- ro w przyszłym tygodniu.

LONDYN, 16, 8. (A. W.) Snow- den zagroził opuszczeniem Hagi, jeżeli jego postulaty nie zostaną przez zainteresowane państwa przyjęte.

Ponieważ możliwość nieprzyję- cia propozycji angielskich jest bar- dzo prawdopodobna, Snowden o- puściłby Hagę jeszcze w ciągu so- boty.

HAGA, 16, 8. (A. W.). — Sy- tuacja jest w dalszym ciągu mocno naprężona. Sfery kompetentne oceniają ewentualne wyniki konferen- cji pesymistycznie. Liczą się tutaj poważnie z możliwością zerwania rokowań, w związku z nieustępli- wem stanowiskiem Anglii.

Jest możliwe, że zerwanie kon- ferencji będzie zamaskowane, to jest wyrazi się jedynie w nieomó- wieniu kwestji podstawowych.

Obecnie dyskusja utrzymana jest w tonie naogół spokojnym, tem nie mniej podkreślić należy, iż sprawy natury zasadniczej nie porusza się w toku obrad otwar- tych zupełnie.

Nastroje w Anglii i Francji

LONDYN, 16, 8. (ATU). Cała prasa angielska żywo omawia prze- bieg konferencji haskiej. W dal- szym ciągu prasa angielska popie-

ra Snowdena i wyraża przekonanie, że o ile Belgja, Francja, Wło- chy nie ustąpią ze swego nieprze- jednanego stanowiska to należy się liczyć zupełnie poważnie z zer- waniem zupełnym obrad bądź też w najlepszym razie z odroczeniem konferencji na pewien czas.

PARYŻ 16, 8. (ATE). Opinią pu- bliczną Francji w niezwykle ostry sposób krytykuje taktykę i stano- wisko Snowdena. W ostry sposób poza tem prasa paryska atakuje rząd angielski za solidaryzowanie się ze stanowiskiem klęski Francji na konferencji haskiej.

Wojna sowiecko - chińska spodziewana jest lada godzina

Gwałtowny wzrost nastrojów wojennych po obu stronach

Koncentracja wojsk

RYGA, 16 sierpnia. — Według ostatnich wiadomości nade- szłych tu ze sfer sowieckich sy- tuacja na Dalekim Wschodzie przedstawia się zupełnie tragicz- nie, z każdą godziną liczą się z wybuchem oficjalnej wojny. Agencja „United Press“ donosi z Tokio, że Chiny i Sowiety kon- centrują w znacznych ilościach swe wojska w pasie nadgranicz- nym. Gubernator Mandżurji wy- dał w dniu dzisiejszym rozkaz kilku brygadam chińskim do wymarszu do szeregu miejscow- ości granicznych, a to wskutek zajęcia przez wojska sowiec- kie kilku miejscowości na tery- torjum chińskim. Wszystkie sklepy w Manczuli są zamknię- te zaś ludność japońska w po- śpiechu opuszcza miasto.

Nastroje milita- rystyczne

MOSKWA, 16 sierpnia. (AW.) W kołach rządzących sowiec- kich poglądy na kwestję wscho- dnią - chińska uległy radykal- nej zmianie. Jest faktem dowie- dzionym, iż tłumione dotąd na- stroje militarystyczne wybuchły z całą gwałtownością.

W uzupełnieniu doniesień o posiedzeniu „rewwojensowietu“ dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na posiedzeniu wspomnia- nem postanowiono m. in. powo- łać pod broń nowe cztery dy- wizje piechoty i kawalerji, oraz zarządzić rekwizycję koni, chwi- lowo w poszczególnych tylko guberniach. Oddziały wojsk spe- cjalnych, jak kilka formacji lot- niczych i kolejowych, zostają przesunięte nad pogranicze Mandżurji.

Chwilowo na wypadek rozpo- częcia działań wojennych So- wietów — w myśl postanowień, powziętych na wspomnianem posiedzeniu, użyją zgrupowa- nych dotychczas nad granicą Mandżurji oddziałów.

Dlaczego sowiecy zmieniają front

MOSKWA, 16 sierpnia. (AW.) W sferach poinformowanych panuje pogląd, iż Sowiety nie dążą w zasadzie do wojny z Chi- nami, że jednak bez względu na następstwa przeprowadzą woj- skową okupację zajętych przez Chiny linii kolejowych.

Dotychczasowy spokojny ton Sowieta w odniesieniu do chińczyków tłumaczył się tem, iż spodziewano się wiele po za- warcu odnośnych układów z An- glią, co by wysoce podniosło po- wagę Rosji sowieckiej w oczach azjatyckiego przeciwnika. Zer- wanie rokowań — zdaniem

wspomnianych kół — daje So- wietom możność wystąpienia z polityką wolnej ręki, a ponie- waż nastroje wśród dowódców armji czerwonej są wybitnie mi- litarystyczne, przyczem wywie- rają oni silny wpływ na czynni- ki rządzące, przeto oczekiwac należy, iż obecne przygotowa- nia Sowieta do uderzenia na terytorjum Mandżurji nie są zwyczajnym straszakiem, lecz faktycznym przygotowaniem wojny, na którą w obecnej sy- tuacji zanoszą się bardzo poważ- nie.

MOSKWA, 16 sierpnia. (A. T. U.) — W dniu dzisiejszym za- stępca komisarza ludowego do spraw zagranicznych w zwią- zku z pogorszeniem się sytuacji na Dalekim Wschodzie przyjął dziennikarzy zagranicznych, przebywających w Moskwie i o- świadczył im, że rząd sowiecki zmuszony jest rzucić z siebie całą odpowiedzialność za obec- ne i mogące jeszcze nastąpić groźniejsze wypadki na narodo- wy rząd chiński, który jest nie- ustepliwy.

PEKIN, 16 sierpnia. (A.T.U.) Narodowy rząd chiński wydał rozkaz skoncentrowania 5 dywi- zji wojska nad granicą sowiec- ką. W dalszym ciągu w miejscow- ościach pogranicznych odby- wają się starcia pomiędzy drob- nemi patrolami regularnych wojsk chińskich a sowieckich.

Czy już walka?

WIEN, 16 sierpnia. (AW.) W ciągu ostatnich dni nadeszły tutaj doniesienia o utarczkach na pograniczu mandżurskim. Utarczki te miały kilkakroć cha- rakter bardzo poważny. Szcze- gólnie agresywnie występują oddziały „białej gwardji“, zgru- powanej przy wojskach chiń- skich. Jednakże jak dotąd o roz- poczęciu właściwych kroków wojennych niema mowy.

LONDYN, 16 sierpnia. (ATU) Reuter donosi z Tokio, iż lan- sowane pogłoski o rzekomych starciach na granicy chińsko- rosyjskiej pomiędzy regularne- mi oddziałami wojsk chińskich i sowieckich nie odpowiadają prawdzie. Według doniesień Reutera panuje wszędzie spokój

W PONIEDZIAŁEK POGRZEB

ś. p. majora Idzikowskiego

Z Warszawy donoszą:

Program uroczystości pogrzebo- wych ś. p. majora Ludwika Idz- ikowskiego jest już ustalony.

Dziś rano statek szkolny „Iskra“ przybije do mola portu wojenne- go w Gdyni. Statki, stojące w por- cie, powitają przybycie „Iskry“ o puszczeniem bandery do połowy masztu.

O godz. 9 nastąpi przeniesienie zwłok z pokładu statku do miej- scowego kościoła, gdzie będzie od- prawione nabożeństwo.

W czasie eksportacji będą krą- żyły nad Gdynią trójki hydropla- nów.

Wieczorem odbędzie się przenie- sienie zwłok na dworzec w Gdyni. O godz. 20,35 wagon ze zwłokami będzie przyczepiony do pociągu osobowego, idącego przez Byd- goszcz — Toruń do Warszawy.

W wagonie eskortę i konwój sprawować będzie 1-szy morski dywizjon lotniczy.

Oprócz tego zwłokom towarzy-

zyć będzie po 2 oficerów z każde- go pułku lotniczego.

Komandor Durski, który kiero- wać będzie uroczystościami pogrze- bowymi w Gdyni, po odejściu pocią- gu zawiadomi o tem telegraficz- nie szkołę podoficerów lotnictwa w Bydgoszczy i pułk lotniczy w Toruniu, które wystawią kompa- nię honorowe na dworcach w celu oddania honorów zwłokom boha- terskiego lotnika.

W niedzielę, 18 b. m. o godzinie 9,50 zwłoki oraz towarzysząca im eskorta przybędą do Warszawy na dworzec Główny, skąd trumna będzie przewieziona do kościoła św. Krzyża.

W poniedziałek 19 b. m. o godzi- nie 9 rano według dotychczas u- stalonego programu, odbędzie się nabożeństwo żałobne i wyprowa- dzenie zwłok na cmentarz pową- skowski.

Podczas pogrzebu będą krążyły nad konduktem wszystkie samolo- ty I pułku lotniczego, stacjonowa-

nego w Warszawie oraz po „trój- ce“ samolotów ze wszystkich puł- ków lotniczych.

W niedzielę o godzinie 7 min. 32 rano powraca z Paryża mjr. Ku- bala.

Major Kubala przybędzie na dworzec Główny pociągiem pary- skim.

Przygotowania wioślarzy

do międzynarodowego kongresu w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 16, 8. (Tel. wł.). Dziś przybyli z Warszawy delega- ci na międzynarodowy kongres związku towarzystw wioślarskich. Wszystkie obsady zagraniczne u- silnie trenują na torze wodnym w Brdyńcu do międzynarodowych zawodów wioślarskich. Na zawody w charakterze sprawozdawców przybyło 25 dziennikarzy krajo- wych i zagranicznych.

Trzej ministrowie państw europejskich

uroczyście podejmowani na P. W. K.

POZNAŃ, 16. 8. (Tel. wł.) Dziś w południe pociągiem na Berlin, przyjechała wycieczka belgijska z ministrem pracy Heymanem na czele. Na dworcu powitali dostojnych gości belgijskich min. Kwiatkowski, prezydent Ratajski, dr. Wachowiak, poczem min. Heyman z asystą udali się do hotelu „Polonia“.

Po południu w dworze Hugera odbyło się uroczyste śniadanie na cześć bawiących w Poznaniu ministrów belgijskiego, szwedzkiego i estońskiego przy udziale przedstawicieli władz i dyrekcji PWK.

Przemówienie powitalne wygłosił min. Kwiatkowski po polsku, które na język francuski zostało przetłumaczone przez min. Bertonięgo. W odpowiedzi min. Heyman w dłuższym przemówieniu dziękował za przyjęcie i między innymi zaakcentował, że wtedy gdy inne państwa rządzą u siebie wystawy międzynarodowe, to Polska reprezentuje światu na swej wystawie wybitnie narodowej dorobek pracy i kultury, osiągnię-

ty w ciągu dziesięciu lat niepodległości.

Po śniadaniu ministrowie zagraniczni udali się na tereny wystawowe.

Wycieczka uczestników kongresu reklamy w Berlinie

POZNAŃ, 16. 8. (Tel. wł.) Dziś rano przybyła z Berlina wycieczka uczestników światowego kon-

gresu reklamy, który zakończył już swoje obrady. Wycieczka składa się z kilkunastu osób na czele z prezesami delegacji francuskiej i angielskiej na kongresie reklamy oraz z grupy polskich delegatów na tenże kongres z przewodniczącym dyrektorem Góreckim i p. St. Zakrzewskim.

W ciągu całego dnia uczestnicy pilnie zwiędzali PWK. wieczorem zaś byli na rewii „Kulig“ i na wydanym na ich cześć bankiecie w ra-uszu.

Czy Papież włoży koronę Longobardów na głowę króla włoskiego?

RZYM, 16. 8. Od czasu pogodzenia się papieża z państwem włoskim, okolice Watykanu i Kwiry nałóż się od plotek, przypuszczają i zapowiedzi, mniej lub więcej prawdziwych.

Jedną z głośniejszych tego rodzaju sensacji powstała z trzech zdarzeń w ciągu dni ostatnich.

Mianowicie pojawił się oficjalny komunikat faszystowski, że Mussolini zwoła koło wypróbowanych faszystów na dzień 14 września i zakomunikuje im jakąś rzecz wielkiej wagi.

Równocześnie kardynał Gamba,

arcybiskup Turynu, który właśnie miał prywatną audjencję u papieża, oświadczył po niej, że z jesienią należy oczekiwać zdarzenia o wszechświatowym znaczeniu.

Nakoniec dziennik medjołański „Corriere della Sera“, który zazwyczaj ma dobre informacje, na wstępie do tego właśnie oświadczenia, napisał, że sprawa owa dotyczy rzeczy, które musi rozstrzygnąć jeszcze kto inny, niż papież.

Z tego wszystkiego wywnioskowano, że owym zdarzeniem historycznym będzie ukoronowanie króla włoskiego, jako króla zjedno-

zonej Italii, żelazną koroną Longobardów.

Ta korona przechowywana była w mieście Monza, w tamtejszej katedrze, od czasów, kiedy austriacy w roku 1886 zwrócili ją Włochom.

Korona królów lombardzkich posiada wielką wartość symboliczną, gdyż w przeszłości papieża ukoronowali ją aż 34 królów lombardzkich — od Karola Wielkiego, aż do Karola V.

Nawet Napoleon był dumny z tego, że mógł ją włożyć na swoją głowę w roku 1805.

przytacza na bardzo niskim poziomie utrzymywane polemiki prasowe pomiędzy min. Moraczewskim i „Robotnikiem“ i podkreśla, że Piłsudski przez piłsudczyków bardzo wiele stracił na popularności wśród najszerszych mas, które odwracają się od czynników, cieszących się do niedawna najwyższym autorytetem, dochodzącym do wielobienia.

Jako jeden z przykładów fałszywej taktyki rządu podaje korespondent berliński dziennika „czystka“, przeprowadzaną obecnie w kasach chorych, która jest niczym innym, jak odbieraniem P. P. S. 20 milionów rocznych pensji, jakie członkowie tej partii pobierają z tytułu sprawowania kierowniczych funkcji w poszczególnych kasach. Jako dowód odwracania się mas od obozu rządowego korespondent „Berliner Tageblattu“ wskazuje na wyniki niektórych wyborów do rad miejskich, przedewszystkiem w Lublinie, gdzie większość uzyskała zdawałoby się już zniaczeni endecy i komuniści. Na kanwie wyniku tych wyborów autor korespondencji wysnuwa śmiały wniosek, iż Piłsudski i socjalizm polski są tak ściśle ze sobą związane, że z chwilą ewentualnego rozbitcia P. P. S. również i Piłsudski straci swą najistotniejsze oparcie w masach.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Relacja organu sowieckiego

o występach komunistów polskich w Moskwie

W ostatnim numerze urzędowych „Izwestii“ znajdujemy opis powitania w Moskwie „delegacji polskich robotników i chłopów“. W imieniu delegacji przemawiał „sekretarz prezydium delegacji“ Stanisław Łańcucki wybrany przez robotników „Zachodniej Ukrainy“. Oświadczył on w odpowiedzi na powitanie, że „pomimo zapór stworzonych przez faszizm polski robotnicy i chłop polscy potrafili wysłać swoich przedstawicieli do Sowietów“ i zapewnił komunistów rosyjskich, że w „dzień 1 sierpnia Warszawa miała wygląd oblężonego obozu. Przeciw robotnikom wystawiono karabiny maszynowe, czołgi i wojskowe oddziały, które bez przerwy patrolowały w dzielnicach robotniczych. Pomimo to i pomimo otoczenia fabryk wojskiem i policją, w wielu z nich robotnicy urządzili kilkugodzinny strajk“. Według dalszych relacji na czele delegacji stoi „bezpartyjny“ tkacz z fabryki Scheiblera i Grohmana w Łodzi. Ten „bezpartyjny“ nazywa się „towarzysz Otto Matz“. Reprezentantem chłopów polskich jest „towarzysz Ziemia“ z powiatu „Ryszkowskiego z Galicji“. Poza tem wymienione jest nazwisko „towarzyszki“ Borowiak, tkaczki z Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, działaczki komunistycznej z okresu strajku w Łodzi.

Na wiecu specjalnym delegacji zapewniali robotników moskiewskich, że są wybrani przez ogół robotników i chłopów polskich „na niezliczonych zebraniach“ w Warszawie, Poznaniu, Zagłębiu Dąbrowskim, Zachodniej Ukrainie i Zachodniej Białorusi oraz w licznych okręgach rolniczych. Wybranych zostało 100 delegatów, lecz część tylko mogła się przedostać do Moskwy. Przedstawiciele delegacji zapewnili dalej robotników polskich polecić im wyrazić wdzięczność za poparcie strajku łódzkiego“.

10 gniazd występku i rozpusty opieczętowała wczoraj policja w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Wczorajszej nocy policja obyczajowa przeprowadziła na terenie miasta wielką obławę likwidacyjną na czynne domy schadzek z którym walka w ostatnich czasach przynosi pożądane rezultaty.

Działalność tych „instytucji“ dała się już porządnie we znaki w Warszawie, gdyż przez nie najczęściej płynie cały posiew zbrodniozłodziejski i deprawujący.

Szczególnie szkodliwie zakłady te odbijały się na zdrowiu naszej młodzieży, nie mówiąc już o systematycznym przechowywaniu niemeldowanych i nieraz poszukiwanych różnych przestępczyni z prowincji.

Wynik nocnej obławy jest tak wielki, że przypuszczać można że na długi czas Warszawa uwolniona została od najgłośniejszych źródeł zarazy i występku.

Zlikwidowano i opieczętowano ni mniej, ni więcej, tylko 10 domów, rozrzuconych w różnych punktach centrum miasta.

Na ulicy Marszałkowskiej opieczętowano lokal Chany Krause, na Wilezej — Felicji Kujawskiej,

na Pięknej — Florentyny Plocharczyk, na Nowogrodzkiej — Leokadii Kwiecińskiej — na Krakowskim Przedmieściu — Wincentyny Filipek i Kazimiery Kicińskiej, na Żórawiej — Zofji Bujakiewicz, Na Nowowiejskiej — Blimy Gelbart, na Śniadeckich — Marji Moszkiewicz, na ul. Solnej — Marji Imbrykowskiej, na Wspólnej — Sury Goldman i na Mirowskiej — Sali Lempe.

Wszystkie te panie trudniły się utrzymywaniem domów rozpusty i przez swych licznych agentów wciągały do nich młodzież plei obojga.

Energiczne wystąpienie policji o byczajowej i opieczętowanie tych lokali kładzie kres nie tylko wstętnemu procederowi lecz i likwiduje liczne awantury, które co noc prawie przed bramami tych domów odbywały się.

W czasie obławy policja wylegi tymowała cały szereg osób — klientów — wśród których jest sporo nazwisk arystokratycznych i znanych w Warszawie, co wskazuje, że klientela rekrutowała się z najlepszych sfer towarzyskich.

Zabłąkany samolot polski podziurawiony kulami bolszewickimi

Z Warszawy donoszą:

Onegdaj przeleciał samolot wojaskowy z eskadry lwowskiej ponad Zdobunowem i nie zorjentowany się widocznie należycie, znalazł się po stronie sowieckiej.

Zołnierze sowieccy otworzyli do

samolotu bardzo silny ogień.

Wtedy dopiero piloci zorjentowali się, zawrócili i zdołali szczęśliwie wylądować po stronie polskiej, a po naprawieniu podziurawionego samolotu, odcięli do Lwowa.

Zeppelin nad Syberją

Ładuje dopiero w Tokio

MOSKWA, 16 sierpnia. (Tel. wł.) — Sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin“ w pomyślnych warunkach kontynuuje swą podróż dookoła świata.

Dziś zaraz po południu przeleciał pasmo gór Uralskich, kierując się dalej na wschód. O godzinie 21 znajdował się w odległości 400 km. na północ od miasta Tara nad Irtyszem. Pod czas całej swej podróży nad Rosją sowiecką stacja nadawcza

na Zeppelinie stale kieruje do radiowych stacji sowieckich komunikaty informacyjne, w których donosi o pomyślnych warunkach podróży i dobrym stanie maszyn i urządzeń sterowca. Stacje radiowe sowieckie nadają Zeppelinowi komunikaty meteorologiczne. Najbliższe lądowanie sterowca po starcie w Friedrichshafen odbędzie się dopiero na lotnisku w Tokio.



Pieczęć pocztowa na przesyłkach z napisem: „Pierwszy lot dookoła świata — U. S. Pocztą napowietrzna“.

Stefański dalej prowadzi

Dziś przedostatni etap biegu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 11 wystartowało z Lublina do Brześcia nad Bugiem 31 zawodników. Na mecie w Lublinie w czasie 7 godz. 15 min., 55,3 sek. przybyła jednocześnie grupa kolarzy: Stefański, Michalak, Więcek, Kłodziejezyk, Konopczyński, Ignatowicz, Oleski i Kłosowicz. O-

gólna klasyfikacja nie uległa zmianie.

Dziś przedostatni etap biegu: Brześć nad Bugiem — Białystok. W niedzielę zakończony zostanie ostatni etap: Białystok — Warszawa (Dynasy). W Warszawie kolarze spodziewani są na Dynasach około godz. 3 m. 30 popołudniu.



Wszystkie miejsca w ogrodzie po 50 gr. i 1 zł.
Z powodu remontu sala zimowa na krótki okres czasu zamknięta.
Kino tylko w OGRODZIE.
2 SEANSE: od godz. 8-ej — 10-ej, od godz. 10-ej — 11.30

W programie wspaniałe 2 szlagiery: — I. —
„Ulubienica Paryża“
Pikantna eskapada miłosna z udziałem uroczej Primabaleriny Paryskiej
DOLLY GREY

— II. —
„KOBIEȦ“
Symfonia nieokielzanych zmysłów w potężnym dramacie erotycznym z **GLORIA SVANSON.**

Zapisujcie się na członków B. O. P. P.

W powietrzu, na lądzie i wodzie

Atak 5 krajów na rekordy angielskie

Tajemnicza motorówka włoska.-Niemcy atakują ląd.-Wielka konkurencja w Schneider Cup
(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

London, w sierpniu.
Pięć państw wysiła się, by w mających nastąpić w najbliższym czasie zawodach o mistrzostwa świata, odbić Angli jej niezawodną dotychczas supremację szybkości na lądzie, na wodzie i w powietrzu.

Oto lista najbliższych zawodów, w których Anglja została wyzwana do walki.

Ląd: 6 państw staje do wielkich wyścigów samochodowych w nadchodzącą sobotę o nagrody „Daily Mail“ (£. 1.500) i Royal Automobile Club Trophy. Wyścigi odbędą się w Belfast.

W powietrzu: Schneider Cup Trophy wyścig hydroplanów i ustalenie rekordu szybkości światowej, odbędzie się nad Solent dnia 7 września.

Na wodzie: wyścig motorówek w Lido dnia 9 września.

Włochy przygotowują się

nieśluchanie do zdobycia Schneider Trophy.

Włochy tajemnie zbudowały nadzwyczaj silną motorówkę na wyścig w Lido. Niemcy zaś przygotowują się do zawładnięcia lądem. Wszystkie części zapasowe nadesłane będą specjalnie, trzymanymi w pogotowiu samolotami.

W wyścigu motorówek w Lido Anglja reprezentowaną będzie przez sir Henry Segrave'a, który ponownie bronić będzie barw swego kraju. Mając do wyboru kilka doskonałych łodzi, mjr. Segrave zdecydował się poprowadzić raz jeszcze swą 1.000 - konną łódź „Miss England“, na której niedawno zdobył mistrzostwo świata w Miami na Florydzie oraz mistrzostwo Niemiec w Potsdamie.

Tym razem jednak znajdzie sir Henry Segrave silniejszą konkurencję.

Włochy, jak już jest powszechnie wiadomem, występują do walki z 2.300 - konną motorówką; motor produkcji Fiata z typu Schneider Trophy, który został w tajemnicy zbudowany w Turynie.

Ta o 1.300 koni od „Miss England“ silniejsza motorówka ma być prowadzona przez księcia Rispoli. Commodor Gar Wood również zamierza stawić się ze swą 2.000 - konną „Miss Ameryka VII“. By stawić się na czas z Włoch na mistrzostwo Ameryki, użyje on okrętu, torpedowca i aeroplanu. Przyjeżdża tu tylko na rewanż z sir Segravem.

Włochy są zdecydowane pobić nie tylko Anglję, ale i Amerykę i Francję, która również do tych zawodów staje.

Król Włoch i Mussolini ofiarują puchary na zawody, oprócz oczywiście Schneider-Trophy.

Niemcy zaś specjalnie przygotowują się do hegemonji na lądzie i cała armja mecha-

nów, inżynierów i kierowców trenuje w Belfast nie tylko na torze, ale również i w napelnianiu baków, zmienianiu gum, kół i t. d. Każda zapasowa część jest gotowa i na miejscu, większe zaś reperacje, lub części będą natychmiast przysłane przez specjalne aeroplany. Jednym słowem niemcy założyli całą fabrykę na swem stoisku i Anglja będzie miała w nich wielkiego konkurenta, a oprócz tego i Włochy i Francja również staną na starcie.

Zeszłorocznym zwycięzcą był Kaye Don, osiągając przeciętną szybkość 64 mil.

W tegorocznych wyścigach staje 75 wozów, reprezentujących 6 narodów.

Wóz dla Niemiec prowadzić będzie Carriacoli i Merz. Francja zapisała słynnego na całym

świecie kierowcę Diro.

O Włochach zaś wiadomo tylko, że kierowcą będzie Svarnowski, a maszyna — to tajemnica.

Angielska drużyna w Schneider-Trophy dostała już swe hydroplany, które są w stanie osiągnąć szybkość 360 do 370 mil. Jak wiadomo, w 1927 roku Schneider Cup zdobyty został przez Anglję, przez poruc. Webstera, który osiągnął szybkość 281 mil. W tym roku drużyna jest następująca: dowódca A. H. Orbebar, poruc. D'Arcy Greig, nieoficjalny zdobywca rekordu 319 mil, poruc. G. H. Staniforth, oficer R. L. R. Atcherley, zwycięzca tegoroczny King's Cup. Oficer H. R. D. Waughan i starszy mechanik T. H. Moon.

emge.

Na cześć poległych w Rosji



powyższy wieniec zostanie zrzucony ze sterowca „Hrabia Zeppelin“ na jednym z wojskowych cmentarzy niemieckich na Syberji.

Ku czci poległych



odślonięto bardzo oryginalny pomnik z klinkierów w Frischbornie (Hesja Górna).

LIDJA SEJFULINA

KALEKA

(Dokończenie).

Saszka potrzęsła głową, cofnął się wtył i rzekł ponuro:

— Nie pozwalaj sobie za dużo! Też mi władza! Zaraz ci to wybije!...

— Co ty mnie wybijesz? Ach, ty łotrzel! —

Wypchnęła go do sieni, na schody, a potem na dwór. Spotkała się tylko ze słabym oporem. Saszka prawdopodobnie nie chciał doprowadzić do zupełnego zerwania. Lecz gdy wypchnęła go i zamknęła za nim drzwi na klucz, zaczął bić w nie nogami i pięściami i nogami z całych sił, krzycząc:

— Otwórz, ścierwo! Nie masz prawa wypędzać mnie! —

Wpuściła go dopiero wówczas, gdy Saszka zupełnie się uspokoił i błagał pokornie

— Wpuść mnie, cioteczko! Strasznie zmarłem...

Wpuściła go i milcząco weszło do swego pokoju. Saszka spał w czytelni. Następnego ranka mówiła do niego oschle, Saszka zaś uspokoił się i zaczął pilnie pracować. Gdy następnego miesiąca otrzymał swą pensję i „rację żywnościową“, oddał wszystko Anfisie. Kupiła mu na jarmarku parę starych butów, wcale jeszcze niezłych, i przenoszoną kurtkę. Wydała na niego prawie całe jego pieniądze. Zachowanie Saszki wzbudziło w niej znów współczucie.

— Trzymaj się chłopcze! I nie zadawaj się z kobietami! Jak przyjdą lepsze czasy, ożenisz się.

Saszka uśmiechał się i palcem gładził pierwsze rude włoski, wyrastające mu pod nosem.

Przez dwa miesiące upił się tylko raz u swej dawnej znajomej Filatowny. Potem przez 3 dni robił sobie wyrzuty i więcej już nie schodził z dobrej drogi.

Anfisa dostała list od męża; polecił on jej, aby przeprowadziła się z Pietją na wieś do jego szwagra. On bowiem wkrótce dostanie urlop i przyjedzie na wieś. Po trzech dniach Anfisa załatwiwszy wszystko, wiechała. Na pożegnanie poklepała Saszkę po ramieniu i rzekła:

— Trzymaj się, chłopcze, może się kiedyś jeszcze zobaczymy!

Gdy Saszka podał Anfisie malego Pietję do dorożki, jego jasne rzęsy podniosły się w górę i opadały. Zakaszłał; na twarzy jego ukazał się uśmiech. Ochryplym głosem rzekł:

— Tak się przzwyczaiłem do tego chłopca! Bądź zdrow mały bracieczku!

Po wyjeździe Anfisy miejsce jej zajął ponuro patrzący czło-

wiek, o krzaczystych brwiach, posiadający drewnianą nogę, inwalida wojenny. Spojrzył na Saszkę i rzekł ochryplym głosem:

— Do mego pokoju nie przychodź. Wszystkie macie długie palce.

Oczy Saszki natychmiast zagasły, chłopak zamknął się w sobie. Iwan Aleksiejewicz nie miał dla niego czasu. Pracował w czytelni i chodził na posiedzenia. Kiwnął czasem uprzejmie głową w stronę Saszki, ale to było wszystko. Chłopiec nie mógł znaleźć sobie miejsca, nawet ścian w tym domu były dla niego wstrętne. W trzy dni po odejście Anfisy, wykroczył on wszystkie żarówki w bibliotece, zniknął i więcej się nie zjawiał.

W miesiąc później Iwan Aleksiejewicz całkiem niespodzianie natknął się na Saszkę. Był on w urzędzie oświecenia ludowego, gdy nagle z pokoju w

którym odbywały się przesłuchania młodocianych przestępców, najpotężni milicjanci wywlekli Saszkę, związanego rącznikami. Jego ciało wilo się i kurczyło w ich rękach. — chłopak krzychał przeraźliwie:

— Nie chcę pójść do więzienia! Jeszcze nie jestem pełnoletni!... Nie chcę! Jestem kaleką!...

Jeśen z milicjantów, starszy człowiek wystających cięściach policzkowych, objaśnił Iwanowi Aleksiejewiczowi:

— Sprawdzono tu chłopca, jako młodocianego. Wzrost ma mały, ale okazało się, że jest on starszy, niż wygląda. Trzeba go więc przeprowadzić gdzieś indziej na badanie. Otrzymał on rozkaz rozdzielenia środków żywności.

Przez Saszki długo jeszcze brzmiała w uszach Iwana Aleksiejewicza.

Hom. Dw.

Zamiast feljetonu

Bitwa reklamowa

Na Lincoln -Street w Nowym Yorku znajduje się pięć sklepów z kapeluszniami.

Należą one do panów: Smitha, Jamie, Lookera, Berkeley'a, Pamma.

Całkiem zrozumiałe jest, iż między temi pięcioma sklepami wybuchła ostra walka konkurencyjna.

Panowie Smith, Jamie, Looker, Berkeley, i Pamm próbowali nawzajem wyrwać sobie klientów. Co trzeba robić w tym celu?

W tym celu przecież stworzył dobry Bóg reklamę.

Smith rozpoczął wykorzystywanie tego daru bożego we właściwy sposób.

Na swym szyldzie kazał wymalować wielkimi literami:

„Sklep kapeluszy Smitha jest najlepszy w Nowym Yorku!”

Jamie przeczytał szyld Smitha i zatrząsł się ze złości. Natychmiast kazał wypisać na swym szyldzie:

„Sklep kapeluszy Jamiego jest najlepszy w Ameryce!”

W dwa dni później nad sklepem Lookera kłonił wielki napis:

„Sklep kapeluszy Lookera jest najlepszy na świecie!”

Looker sadził, że jego szyld jest najmądrzejszy, ale myśląc tak, nie liczył się z Berkeley'em.

Tymczasem Berkeley nie stracił głowy. Kazał namalować sobie potężny ciemno-błękitny szyld, pełen gwiazd i komęt. Nawet widniała na nim mleczna droga. Zaś srebrne listery głosiły:

„Sklep kapeluszy Berkeley'a jest najlepszy we wszechświecie!”

Cóż miał uczynić Pamm? Jak miał biedny Pamm pochwalić swój sklep? Przecież poza wszechświatem nic nie istnieje. Skąd tu wziąć jakiś superlatyw? Przez trzy dni i trzy noce myślał Pamm. Nie jadł, nie pił, szukał superlatywu.

Wreszcie czwartego dnia zrana znalazł zdanie, które stało wyżej pod względem reklamowym — niż wszystkie cztery szyldy jego konkurentów.

Panowie Smith, Jamie, Looker i Berkeley ujrzeli następnego dnia nad sklepem Pamma proste przekonujące słowa:

„Sklep kapeluszy Pamma jest najlepszy na ulicy Lincoln!”

Sród czasopism

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

Nr. 33 „Wiadomości Literackich”, zawierający 6 stron druku i około 50 ilustracji, przynosi wywiad z Niemirowiczem - Daczenko, znakomitym reżyserem rosyjskim, omówienie działalności surrealistycznego teatru praskiego „Osvobozeno Divadlo”, recenzję z książki Iheringa o kryzysie klasycyzmu w teatrze, korespondencję z Paryża, Berlina i Wiednia o końcu sezonu teatralnego, artykuł o wystawie teatralnej w Magdeburgu, artykuł Barbary Zan o stosunku Zorilli do jego arcydzieła „Don Juan”, szereg zdjęć z przedstawienia „Bolesława Śmiałego” w teatrze Polskim, wywiad z Marją Stronką, nową dyrektorką „Ateneum”, uwagi M. J. Wielopolskiej na temat sztuki operowej, kronikę tygodniową i recenzje teatralne An. Słonimskiego, recenzję z książki o komedjopisarzu Lubowskim, obfite miscellanea teatralno-filmowe.

Walka z tyfusem brzuszny w Łodzi Jak się ustrzec przed groźną epidemją?

W związku ze wzmożeniem ilości zachorowań na dur brzuszny (tyfus), co jest zjawiskiem normalnym o tej porze roku, wydział zdrowotności publicznej wydał następujący afisz propagandowy, uświadamiający p. n. „Jak się ustrzec tyfusu brzuszego”:

- 1) Tyfus brzuszny jest chorobą zaraźliwą. 2) Zarazki tyfusu brzuszego

są zawarte w kale i moczu nawet lekko chorych.

3) Zanieczyszczone temi zarazkami ręce osób, otaczających chorego, jego bielizna, naczynia stołowe, sprzęty oraz muchy, siadające na zanieczyszczonych przedmiotach, stanowią źródło nowych przypadków choroby.

4) Zarazki tyfusu przedo-

stają się z ustępów do studzien i zakażają wodę.

5) Woda zakażona zanieczyszcza opłukiwane nią produkty spożywcze, myte naczynia, rozcieńczone mleko.

Należy zatem:

- 1) Chorych na tyfus bezwzględnie odosobnić od zdrowych. 2) Zarazki w odchodach chorego unieszkodliwiać przez wle-

wanie do naczyń mleka wapien nego, a w bieliźnie — przez jej pogrążenie w gorącej wodzie z sodą i zagotowanie.

3) Wielokrotnie w ciągu dnia myć ręce wodą gorącą i mydłem, wodę użytą wlewać natychmiast do ustępu.

4) Używać — nawet do płukania naczyń kuchennych, jak również do mycia ust — wody przygotowanej.

5) Unikać spożywania pokarmów w stanie surowym (zwłaszcza owoców).

6) Poddać szczepieniu ochronnemu, którego działanie trwa przez kilka miesięcy.

7) O każdym wypadku zachorowania na tyfus brzuszny lub nawet podejrzenia na tę chorobę bezzwłocznie zawiadomić wydział zdrowotności publicznej (Plac Wolności nr. 1, pokój nr. 8 (lub odpowiedni dozór sanitarny).

ADRESY DOZORÓW SANITARNYCH.

I dozór sanitarny I komisaryjat — ul. Aleksandrowska 37.

II dozór sanitarny II i V komisaryjaty — ul. Piramowicza nr. 10.

III dozór sanitarny IV i XI komis. — ul. Żeromskiego 4.

IV dozór sanitarny VII i X kom. — ul. Kopernika 19.

V dozór sanitarny VIII i IX komisaryjaty — ul. Przejazd 86.

VI dozór sanitarny XI i XIV komisaryjaty — ul. Sosnowa 1.

VII dozór sanitarny XII i XIII kom. — ul. Wólczańska nr. 251.

VIII dozór sanitarny III komisaryjat — ul. Bazarna 4.

Metamorfozy historyczne fortepianu



Stopniowy rozwój tego instrumentu ilustruje kilkanaście eksponatów w muzeum historycznym w Norymberdze.

Jak po stole

jeździć będziemy niedługo po ul. Piotrkowskiej Na Kilińskiego i Wólczańskiej ułożona będzie kostka granitowa

Zgodnie z obietnicą, w dniu wczorajszym firma, asfaltująca ulicę Piotrkowską przystąpiła do zrywania starego bruku na całej długości ulicy Piotrkowskiej od Andrzeja do Placu Wolności.

Z chwilą zdjęcia jednego toru, prace posuną się szybko naprzód i już po trzech tygodniach jedna strona Piotrkowskiej zostanie wyasfaltowana.

Tym razem asfalt ma być inny niż dotychczas i firma daje gwarancję dwunastoletnią, a wszelkie usterek w międzyczasie reperować będzie na własny koszt, tak, że jezdnie utrzyma na będzie we wzorowym porządku.

Równocześnie staje się aktualną sprawa przeniesienia ruchu ciężarowego na ulice boczne — Kilińskiego i Wólczą-

ską, gdzie prawdopodobnie już w przyszłym roku ułożony zostanie bruk z kostki granitowej i w ten sposób odciążona ulica Piotrkowska służyć będzie tylko dla dorożek i samochodów, a tylko w nieodzownych wypadkach i dla wozów ciężarowych.

Dowiadujemy się, że wobec osiągnięcia porozumienia do prowadzenia robót asfaltowych i naprawy torów tramwajowych, pomiędzy warszawskim towarzystwem asfaltowym, a dyrekcją Łódzkiej kolei elektrycznej magistrat Łódzki wystąpił do towarzystwa asfaltowego z pismem, w którym domaga się ścisłego dotrzymania terminu robót, zaznaczając, że w przeciwnym razie wyciągnię z tego tytułu jaknajdalej idące konsekwencje.

Prezydent Rzplitej w Piotrkowie obecny był na tegorocznych „derby”

Onegdaj bawił w Piotrkowie p. prezydent Rzplitej, który dorocznym zwyczajem był obecnym na wyścigach konnych

Na granicy województwa łódzkiego witali p. prezydenta Rzplitej p. wojewoda Jaszczolt, starosta piotrkowski p. Kaczyński, starosta brzeziński dr. Tułcki, zast. nacz. wydziału bezpieczeństwa, p. Syńska, wojewódzki komendant policji dr. Torwiński oraz komendant pow. piotrkowskiego nadkom. Mańkowski.

Na granicy miasta Piotrkowa wystawiona była efektowna brama, udekorowana kwieciami przy której zgromadzone były olbrzymie tłumy publiczności.

Mała dziewczynka, biało ubrana, wręczyła p. prezydentowi bukiet kwiatów, poczem w imieniu miasta Piotrkowa przywitał dostojnego gościa wiceprezydent Piotrkowa Marjan Hudec.

Ulice miasta, przez które

przejeżdżał p. prezydent, udekorowane były festonami i chorągiewkami, przyczem niezwykle licznie zebrana publiczność o wacyjnie witała głowę państwa.

W orszaku p. prezydenta znajdowali się pp. szef kancelarii wojskowej płk. Fyda, naczelnik kancelarii cywilnej dr. Lisiewicz i adiutanci kpt. Szczyński i kpt. Gorzemia oraz komendant kompanii zamkowej, która obecnie przebywa w Spale.

Po przywitaniach p. prezydent udał się na tor wyścigowy, gdzie był witany przez zarząd piotrkowskiego towarzystwa do hodowli koni z prezesem Karolem hr. Skarbkiem na czele.

P. wojewoda Jaszczolt asystował p. prezydentowi w czasie przejazdu od Tomaszowa oraz w drodze powrotnej do granicy województwa łódzkiego.

Ustawa o ubezpieczeniu na starość

Protest dozorców przeciwko wycofaniu ustawy

W związku z wycofaniem przez rząd z sejmu projektu ustawy o zabezpieczeniu na starość i od nieszczęśliwych wypadków oraz ubezpieczeniu wdów i sierot po zmarłych robotnikach i dozorcach, w dniu onegdajszym w lokalu przy ul. Narutowicza 50 odbyło się zebranie dozorców domowych.

Na zebraniu tem po dłuższej dyskusji uchwalono domagać się jaknajszwbszego ponownego wniesienia projektu ustawy o

ubezpieczeniu na starość do sejmu, po uwzględnieniu w nim poprawek, żądanych przez klasowy ruch zawodowy. Projekt ustawy postanowiono przesłać do min. pracy i op. społ.

Ponadto w tej sprawie dozorców domowych odbyli zebranie w całym szeregu większych miast Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie również uchwalono domagać się wniesienia na plenum sejmu projektu ustawy o ubezpieczeniu na starość. (w)

Na wyścigach!!! „Dziewczyna z cyrku” Napewno wygracie!!! Szampańska, o szalonym tempie, komedia z za kulisy wyścigów konnych wkrótce w „CAPITOLU”

Wiadomości bieżące

Osobiste

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie p. o. naczelnika wydziału samorządowego p. Kazimierz Kozłowski.

Czyn, godny naśladowania

Wino i papierosy dla ofiar katastrofy

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Łodzi składa serdeczne podziękowanie p. t. firmom „A. P. Czkwianianc“, Piotrkowska 69, „B-cia Ignatowicz“ Piotrkowska 96, „Trautwein Adolf“ Piotrkowska 73 i „Wojski Józef“ Piotrkowska 3 za ofiarowane wino kuracyjne dla dotkniętych katastrofą kolejową ciężko rannych żołnierzy, również serdeczne „Bóg zapłać“ panu dyrektorowi państw. fabryki tytoniu za ofiarowane papierosy.

Z sekcji walki z rakiem

W ciągu miesiąca lipca do miejskiej przychodni sekcji walki z rakiem zgłosiło się do zbadania 96 osób.

Stwierdzono nowotworów złośliwych 10. Skierowano do leczenia szpitalnego 10 osób, do leczenia radem 4 osoby, do leczenia roentgenem — 1 osobę.

Dokonano badań pomocniczych 24.

Uporządkowanie mleczarstwa prywatnego

W dniu 24 b. m. odbędą się w Poznaniu ogólnopolski zjazd właścicieli i dzierżawców mleczarni. Protektorat nad zjazdem, zwołanym przez mleczarski związek przemysłowo-handlowy w Poznaniu objął pan minister przemysłu i handlu, inż. Eugenjusz Kwiatkowski, co jest miarą wagi przykładanej przez zainteresowane czynniki do tego zjazdu. Celem zjazdu jest zorganizowanie mleczarstwa prywatnego, uporządkowanie stosunków w mleczarstwie, zajęcie stanowiska wobec podjętej przez min. przemysłu i handlu oraz związek izb przemysłowo-handlowych akcji standaryzacji eksportu masła i t. d. Komitet organizacyjny ustalił koszty 2-dniowego pobytu w Poznaniu włącznie z kosztami zjazdu, bankietu, mieszkania i utrzymania w granicach od 50 — 70 zł. Z uwagi na znaczenie zjazdu oraz liczny udział przedstawicieli min. przemysłu i handlu, rolnictwa, skarbu oraz instytutu eksportowego, byłoby pożądane jaknajliczniejsze uczestnictwo właścicieli i dzierżawców mleczarni okręgu łódzkiego w tym zjeździe.

Nocne dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4), r. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Pl. Kościelny 10).

Banda oszustów grasuje w Łodzi

W sprytny sposób wykradli 4 tysiące dolarów kupcowi z Włocławka

Ciągle czyta się w stołecznej prasie o niezwykle udanych sztukach warszawskich farmazonów nabierających ludzi na szkiełka, o trickach koperciarzy, o nabieraniu „na konsula“ i t. p.

Dziś zanotować możemy niezwykle udaną sztukę naszych rodzimych rycerzy przemysłu.

Przed kilkoma dniami przybył do Łodzi poważny kupiec z Włocławka Majer Bornsztejn w celu poczynienia zakupów. Przybyły zamieszkał w hotelu Monopol.

Popołudniu p. B. udał się na miasto celem obejrzenia go. — Zmęczony spacerem wszedł do cukierni „Atlantyk“, przy ulicy Piotrkowskiej 48, usiadł przy stoliku i zamówił herbatę.

W tej chwili podszedł do niego jakiś młody człowiek w kaptocie, z bródką i począł mu serdecznie ścisnąć dłoń.

Bornsztejn patrzył zdziwionym wzrokiem na obcego, starając napróżno go sobie przypomnieć.

Nieznamy wyjaśnił jednak że poznał go w Warszawie podczas wspólnego kupowania manufaktury. Ponieważ p. Bornsztejn był rzeczywiście kilkakrotnie w Warszawie celem kupna towarów, był już teraz prawie pewien, że poznał go rzeczywiście u jakiegoś hurtownika.

Przeprosił tedy gościa za swój nietakt i zaprosił go do swego stolika. Połoczyła się typowo łódzka rozmowa o kiepskich czasach, o kryzysie i t. p.

Podczas rozmowy p. Bornsztejn przypomniał sobie, że ma coś załatwić na ulicy Nawrot, zwrócił się więc z prośbą do swego nowego znajomego by go odprowadził na co ten się zgodził.

Koło „Grand Hotelu“ zastąpił im drogę jakiś młody, elegancko ubrany człowiek i zapytał ich czy nie wiedzą gdzie mieszka znany fabrykant D. Zylberman.

Towarzysz p. Bornszteina wyjaśnił obcemu, że fabrykanta takiego w Łodzi niema. Wyjaśnienie nie to wywołało grymas niezadowolony na twarzy młodego człowieka, który wprost ze łzami w oczach prosił p. B. i jego towarzysza, by zechcieli mu dać jakieś wyjście z ciężkiej opresji w jakiej się znalazł. Przy tej o-

kazji opowiedział taką historję: Ojciec jego kupiec z Radomia pożyczył przed wojną od fabrykanta łódzkiego p. D. Zylbermana kilkaset rubli, których mu nie zwrócił.

Przed trzema tygodniami ojciec jego umarł. Już w pierwszej noc po pogrzebie radomianin miał dziwny sen. Śniło mu się, że widział ojca, który kazał mu jechać do Łodzi i oddać p. Zylbermanowi dług, gdyż w przeciwnym razie nie zagna spokoju w grobie.

Początkowo nie robił sobie nic z tego snu, ale kiedy następnej nocy sen się powtórzył i to samo miało miejsce w ciągu całego tygodnia, postanowił wypełnić wolę ojca swego i w tym celu przyjechał do Łodzi.

Towarzysz p. Bornszteina poradził mu wtedy, że najlepiej zrobi, jeśli te pieniądze rozda biednym.

Młody człowiek, dziękując serdecznie za tę radę, zwrócił się do pana B. z prośbą, o podjęcie się tej misji.

Wszyscy troje weszli do jakiejś cukierenki, przy ul. Piotrkowskiej. Młody człowiek wy-

jął z portfela 900 złotych, lecz w pewnej chwili zawałał się i zwracając się do p. B. powiedział, że aczkolwiek twarz jego budzi zaufanie, nie może jednak dawać pieniędzy człowiekowi, którego prawie wcale nie zna i o którym nic nie wie, czy rozporządza własnymi pieniędzmi.

P. Bornsztejn wyjął tedy z kieszeni portfel, w którym się znajdowało 4.000 dolarów i pokazał go nieznanemu.

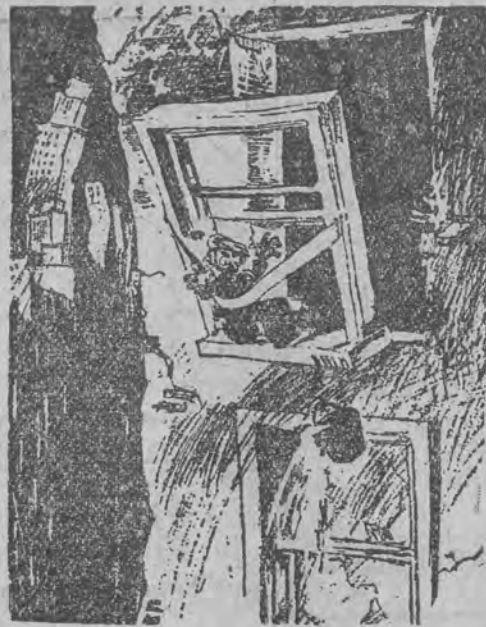
Po chwili młody radomianin weisnął p. B. do portfela 900 złotych.

Rozstali się w najlepszej komitywie.

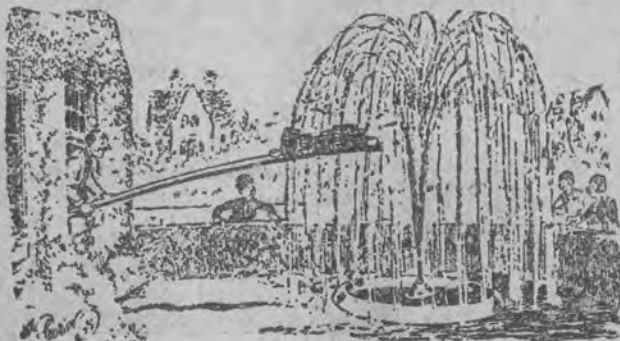
Po przyjeździe do hotelu p. Bornsztejn wyjął portfel, by sprawdzić czy wszystko w porządku i ku swemu przerażeniu skonfiskował, że portfel został opróżniony z pieniędzy, na miejscu których włożono mu skrawki starych gazet.

Dopiero w tym momencie p. Bornsztejn zrozumiał, że padł ofiarą wyrafinowanych oszustów, którzy wykradli mu 4.000 dolarów. O kradzieży zawiadomił niezwłocznie policję, która wszczęła dochodzenie.

Humor zagraniczny



Tam do diabła... trzęsienie ziemi! Dobrze, że jestem przywiązany do okna pasem bezpieczeństwa.



Jak słomiany wdowiec pod nieobecność żony i służącej radzi sobie z myciem talerzy.



Miast' pocić się, błogostaw ko,
Ze meż „ANODOR“ Medikas!

Zbliżamy się do sezonu!

PIERWSZA JASKÓŁKA PRZEBOJU

Grand - Kina

przepiętny film p. t.

„GOLGOTA MIŁOŚCI“

JUTRO PREMIERA!

W następnej zmianie w LUNIE

2 bomby śmiechu

BOMBA I.

Niezapomniany LOPEK — SAMMY COHEN
Arcykomiczny HIPEK — HARRY SWEET
MARJORIE BEEBE — ukochana Ewa rywali

w szampańskiej komedji — wyścigu serc na dystansie New-York — Kalifornia p. t.

„HIPEK i LOPEK
SIĘ ŻENIA“

BOMBA II.

Jakie niebezpieczeństwo grozi mężom za kulisami teatru?

Ujawni to nowy film „FOXA“ p. t.

„Niebezpieczny wiek mężczyzny“

PANI I JEJ TOALETA



Pijani dyplomaci

Na specjalne żądanie senatu amerykańskiego w sprawie prohibicyjnej sporządzono badanie, wykazujące odczynki zarejestrowanych policjantów i faktów, stosunek przebywających w stolicy Stanów Zjednoczonych dyplomatów do prohibicji, a właściwie do... alkoholu. Ze sprawozdania tego okazało się, że dyplomaci zagraniczni pija w Waszyngtonie nienajgorzej. W ciągu ostatniego roku władze prohibicyjne zatrzymały zgórą 150 członków korpusu dyplomatycznego, przytrzymanych w stanie mocno nietrzeźwym, przyczem w 37 wypadkach nietrzeźwi dyplomaci kierowali samochodami, co, oczywiście, stanowiło poważne niebezpieczeństwo dla ruchu pieszego. Paru dyplomatów zatrzymano w stanie nietrzeźwym kilkakrotnie, przyczem najczęściej zdarzyło się to człowiekowi nie mieckiej ambasady w Waszyngtonie, niejakiemu von Pritwitzowi.

Krażowniki z nowego metalu

Mimo ciągłych zapewnień o pragnieniu pokoju, niemal wszędzie większe państwa wciąż się zbroją. Ostatnio admiralicja angielska przystąpiła do budowy próbnego modelu krażownika z nowego, dotąd nieznanego metalu, posiadającego niezwykłą twardość i wytrzymałość na działanie zarówno wody, jak i rozmaitych kwasów. Ten nowy metal jest spławem, przyczem admiralicja angielska — ze zrozumiałych względów — utrzymuje w najściślejszej tajemnicy jego składniki. Nowy ten metal przewyższa twardością wszystkie dotychczas znane metale, nie rdzewieje i nie podlega działaniu wody. Połączenie poszczególnych części wykonano za pomocą szwajsonowania elektrycznością i gazem, ponieważ niepodobna było wyborować w tym metalu dziury. Według zapewnień fachowców, krażowniki zbudowane z tego metalu, będą zupełnie niedostępne dla torped i naboików wielkich armat.

Budki dla zakochanych

Okręt „Milwaukee“, będący własnością towarzystwa okrętowego „Hamburg - America Line“, posiada wśród wielu urządzeń, zapewniających pasażerom komfort i wygodę, również niestosowane dotąd jeszcze nigdzie urządzenia dla zakochanych par w postaci budek znakomicie odosobnionych od reszty pokładu i zapewniających zupełny spokój dla zakochanych, pragnących uchronić się przed natarczym ciekawością współtowarzyszy podróży przez Atlantyk.



1. Elegancka bluzka sportowa z surowego jedwabiu koloru beige, obramowaniem przy szalu, rękawach i na biodrach.
2. Niebieski pullover z czarno-

białymi motywami i czerwonym kapelusze: Większe modele z fil

cu o miękkich kształtach, przystosowanych do twarzy. Dominującymi kolorami są niebieski, żółty i beige we wszelkich odcieniach.



Na srebrnym ekranie CAPITOL „Braterstwo krwi“

Ciekawy ten obraz, mający za tło bezdenną pustynię Sahary, maluje nam dzieje jej obrońców przed dzikimi szczerpami arabskimi. Legja cudzoziemska — już sam dźwięk tego słowa wzbudza dreszczyk sensacji u przeciętnego człowieka, nie dziwnego, bowiem legja ta, składająca się przeważnie z rozbitków życiowych i kryminalistów, pragnących zmazać swą ponurą przeszłość w twardej i surowej służbie pod tropikalnym słońcem

— stanowi prawdziwe piekło na ziemi dla ludzi niedoświadczonych, którzy przez lekkomyślność dali się do niej wciągnąć. W pełnych realizmu scenach widzimy bohaterские dzieje trzech braci, wpłątanych w szeregi tej legji, którą dowodzi człowiek brutalny najniższych instynktów. Znakomita interpretacja Ronald Colmana i Noah Berry'ego potęguje jeszcze wrażenie, jakie wywiera ten film.

Teatr i muzyka. TEATR LETNI

W sobotę i w niedzielę — ostatnie dwa przedstawienia przebojowej rewji „Zastaw się a postaw się“ w świetnym wykonaniu całego zespołu i ze współudziałem świetnego chóru cygańskiego.

Bilety do nabycia wprost w kasie teatru od godz. 8 wiecz. Budynek najzupełniej zabezpieczony przed deszczem.

Odczyt

AWJATYKA I CHEMIA WOJENNA W DOBIE OBECNEJ.

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godzinie 10 i pół rano w sali odczytowej przy ul. Piotrkowskiej 88 I piętro, prawa oficyna, urządza Polski Związek Myśli Wolnej w Łodzi odczyt dr. ing. Czesława Zylberwajga na temat: „Awjatyka i chemia wojenna“. Wstęp wolny.

Zwiedzajcie

P. W. K. w Poznaniu

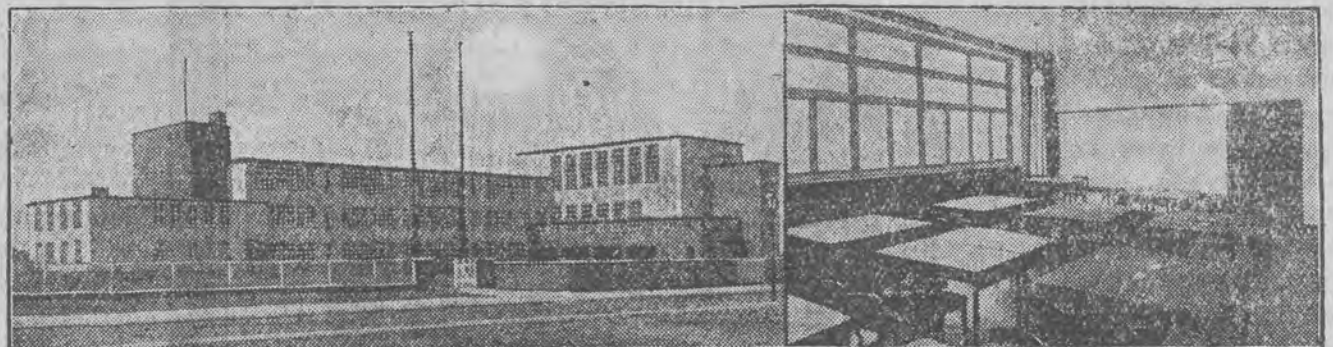
Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

„DZIEWCZYNA Z CYRKU“

Szampańska, o szalonym tempie kome-dja radjo-cyrkowa, z za kulis wielkich wyścigów konnych

wkrótce w „CAPITOLU“

Nowoczesny budynek szkolny



Wzorowa szkoła w Magdeburgu, (Oddzielne stoły i krzesła zamiast ławek).

Groźny pożar pod Łodzią

Nocy ubiegłej wybuchł groźny pożar we wsi Rafałówka pod Aleksandrowem w zagrodzie Józef Józwiaka. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością i w krótkim czasie strawił doszczętnie stodołę, oborę, wozownię, narzędzia rolnicze, oraz dach domu mieszkalnego. Okoliczna straż ugasiła po kilkugodzinnej akcji ogień. Straty wynoszą 12.000 złotych. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru.

Komunikat

W niedzielę, dnia 18 sierpnia b. r. o godz. 3-ej po poł. odbędzie się w Kałach uroczystość pięciolecia istnienia sanatorium „Rozalina“ dla dzieci słabowitych i zagrożonych chorobą płucną, na którą to uroczystość zaprasza wszystkich członków i sympatyków Łódzkiego Zyd. Tow. Opieki nad Sierotami.

Zarząd.

Na drodze powrotnej zapewniomne są dla gości autobusy.

Nowa zdobycz kosmetyczna

Zanim zbadano dokładnie budowę skóry i jej przejawy fizjologiczne, posługiwał się ogół bezkrytycznie uniwersalnymi kremami, bez względu na potrzeby danej właściwości cery. Dzięki lekarsko-kosmetycznej wytwórni „Miraculum“, rozporządzamy dziś celowo dostosowanymi kremami, o specyficznej skuteczności. Dotychczas odczuwaliśmy dotkliwie brak kremu o składnikach odmiadzających naskórek. Lukę tę wypełnił obecnie krem „Mira“ D-ra Lustra, który wedle mych doświadczeń — stanowi unikat doskonałości i szybkiej skuteczności w dziedzinie tej produkcji. Niezrównany ten krem przeznaczony jest do odświeżania młodocianej warstwy naskórka twarzy, szyi, gorsu i rąk, wygładzania luszczącej się cery, dla osób z suchą lub prawidłową cerą. Krem „Mira“ jest jedynym dziś kremem, który, bez szkody, zostawiany być może jako podkład pod puder. Polecić go mogą też mężczyznom do złagodzenia zadrażnienia po ogoleniu. Puder egzotyczny D-ra Lustra ustala osiągnięty po kremie „Mira“ skutek.

Dr. Z. B.



Z powodu olbrzymiego powodzenia jeszcze dziś!

NIBELUNGI

Dacz. o g. 5 pp., w święta, sob. i niedz. oz. 12-ej.

Kto nie widział, niech spieszy!

Najpotężniejsze dzieło filmowe. W rol. gł. PAWEŁ RICHTER BERNARD GOETZKE.

Od 12-ej do 3-ej ceny od 50 gr.

Michard



po raz piąty zdobył mistrzostwo kolarskie świata w biegach na krótkie dystansy.

Kalendarzyk sportowy
 na dziś i jutro

Szczegółowy kalendarzyk gier sportowych na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Piłka nożna: Boisko W. K. S. godz. 16,30 SSKM — Kadimah. Mecz o mistrzostwo klasy B. Boisko LKS godz. 16,30 Poznański — Kraft. Mecz o mistrzostwo klasy C.

NIEDZIELA

Piłka nożna: Boisko WKS. godz. 11. LTSG. LKS. I b. Mecz o mistrzostwo klasy A. godz. 11 LTSG II. — LKS II. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy B. godz. 15 Hakoah III — TUR II. Przedmecz przed spotkaniem ligowym, godz.

17 Wisła — Turyści mecz o mistrzostwo ligi. Boisko przy ul. Wodnej godz. 11 TUR — Sokół. Mecz o mistrzostwo klasy B. Godz. 16,30 Wdzew — PTC. Mecz o mistrzostwo klasy A. Boisko LKS. godz. 11 Union — Orkan. Mistrzostwo klasy A. Godz. 4,30 Jutrzenka — Kolejowy. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 11 Wdzewska Manufaktura — Huragan. Godz. 16,30 GMS — Orle.

Boks, Sobota o godz. 20 na oświetlonym ringu w Helenowie wielkie międzynarodowe zawody bokserskie między reprezentacją Brna i Łodzi.

Dzisiejszy mecz bokserski w Helenowie
 Bilans dotychczasowych spotkań łódzkich bokserów

Jak już donosiliśmy w dniu dzisiejszym o godz. 8 na ringu w Helenowie odbędzie się spotkanie bokserskie reprezentacji Brna Czeskiego i Łodzi. Łódzcy pugilatorzy będą mieli ciężką przeprawę z czołwymi przeciwnikami, ale nieco nadziei dodają dotychczasowe wyniki łódzian. Małoszczyk (Sokół) walczył 11 razy, zwyciężył 6 razy, nie rozstrzygnął 2 walk. Cyran

(Zjednoczone) na 15 spotkań zwyciężył 11, a nie rozstrzygnął 2. Klimczak na 12 walk zwyciężył 10 nie rozstrzygnął jednego. Seweryniak (Sokół) walczył 20 razy, wygrał 16 spotkań, nie rozstrzygnął 2. Trzonek (Sokół) na 16 spotkań ma 11 zwycięstw i dwie nierozstrzygnięte. Kłodas (Zjednoczone) walk miał 35, zwyciężył 17 i nie rozstrzygnął 6.

Turyści-Wisła grają w niedzielę w Łodzi

Po dłuższej przerwie odbędzie się w Łodzi nanowo spotkanie ligowe. Turyści goszczą u siebie mistrza Ligi — Wisłę. Liljowi wystąpią z następującą linją ataku: Michalski, Szulc, Kulawiak, Herman, Frankus. Poza tym prawdopodobnie Kahan nie będzie grał z powodu choroby.

K. K. S. mistrzem koszykowym Łodzi

Jak się dowiadujemy LKS. został mistrzem Łodzi w piłce koszykowej po zweryfikowaniu dotychczasowych spotkań. Hertha z powodu ostatniej przegranej nie może już kandydować do tego zaszczytnego tytułu.

Orkan wycofuje się z mistrzostw

Dowiadujemy się, że czołowy zespół piłkarski w klasie A Orkan wycofuje się z dalszych rozgrywek mistrzowskich. Pozostaje to w ścisłym związku z czwartkowymi zajęciami na meczu z LTSG., w którym to sędzia p. Hanke usunął z boiska aż trzech zawodników drużyny Orkanu.

Baczność Letnicy z Wiśniowej Góry

Na Wiśniowej Górze można dostać codziennie o godz. 8-ej „GŁOS PORANNY” w Willi Bendytowicza obok felczera Janickiego. U gazeciarza Jamnika.

SZACHY
 pod redakcją D. Danuszewskiego

Partja Nr. 15.
Obrona Philidora
 grana w międzynarodowym turnieju w Paryżu w czerwcu 1929 r.

Białe	Czarne
Cukiermann	Koltanowski
1. e2—e4	e7—e5
2. Sg1—f3	d7—d6
3. d2—d4	e5:d4 ¹⁾
4. Sf3:d4 ²⁾	Sg8—f6
5. Sb1—c3	Gf8—e7
6. h2—h3 ³⁾	0—0
7. Gf1—d3	Wf8—e8
8. 0—0	Sb8—d7
9. Sd4—f5	Ge7—f8
10. Ge1—g5	h7—h6 ⁴⁾
11. Gg5—h4	Sd7—e5 ⁵⁾
12. f2—f4 ⁶⁾	Se5:d3
13. Dd1:d3	Ge8:f5
14. e4:f5	Gf8—e7
15. Wa1—e1	Dd8—d7
16. We1—e2	c7—c6
17. Wf1—e1	Ge7—d8
18. g2—g4 ⁷⁾	We8:e2
19. We1:e2	d6—d5 ⁸⁾
20. We2—g2!	Sf6—h5 ⁹⁾
21. g4:h5!	Ge7:h4
22. Dd3—d4!	f7—f6
23. Wg1—g4	Gh4—e1
24. Dd4:f6	Wa8—f8
25. Df6:h6	Dd7—e7 ¹⁰⁾
26. Dh6—e6+	De7:e6
27. f5:e6	Kg8—h7
28. Se3—e2	Ge1—b4
29. Se2—g3	Gb4—d6
30. Kg1—g2! ¹¹⁾	Wf8—f6 ¹²⁾
31. f4—f5!	c6—c5
32. c2—c4!	Poddał się ¹³⁾

UWAGI:

- Mistrz G. Marco z powodzeniem grywał 3... Sf6 4. Gc3, Sbd7 5.Gc4, Ge7 6. 0—0, h6! i potem rozwijał grę podług następującego systemu:
 c7—c6, De7, Sf8 i g7—g5 (Jates—Marco, Haga, 1921; Wolf—Marco, Piszczany, 1922).
- Dobre jest i stare (Morphy'ego) 4. D:d4 z następnym Gg5 (Se6—Gb5).
- Zup. uzasadniona strata tempa, gdyż ogranicza działalność gońca przeciwnika.
- Jeśli odrazu Se5, to 11. Sd5.

- Na 11... Sd7—c5 mogłoby nastąpić 12. Df8 z groźbą 12. Sh6f.
- Słabo byłoby 12. Sd5 wobec odpowiedzi g7—g5, a także 12. Ge2 z powodu Sg6.
- Znacznie lepiej byłoby 18. W:e8 i następnie Gf2.
- Czarne nie korzystają z okazji: należałoby uprościć pozycję 19... Sh5!, gdyż, nie mogąc grać 20. G:d8 z powodu Sf4! 21. We7, D:e7, białe musiałyby się zadowolić bardzo skromnym posunięciem 20. Gg3.
- Zapóźnie! Kilka energicznych posunięć białe nadają grze pożądany dla nich kierunek i bez zarzutu prowadzą partję do zwycięstwa.
- Nie pomogłoby i 25... W:f5 (25... W:f5 26. Dg6, Df7 27. h5—h6 i białe łatwo wygrywają).
- Pozbawia czarnych ostatniej nadziei (G:f4 — W:f4!).
- Jeśli 31... G:g3, to 32. e6—e7!
- Czas najwyższy: 32... d4 33. Se4!

Czarne — Kd6; Wa8; Sb6; pionek — a7 (4).

Białe zaczynają i wygrywają 1. c6—c7!! Kd6:e7 2. a5:b6!! Kc7:b8 3. b6—b7 i wygrywają

WIADOMOŚCI SZACHOWE

WARSZAWA. Zakończył się turniej II kategorii. Z dwóch grup weszło po dwóch graczy do grupy zwycięzców. Z pierwszej zakwalifikowali się Najdorf i Margolin, z drugiej — Dobrzański i Sokolow. W grupie zwycięzców pierwsze i drugie miejsce zajęli ex aequo Najdorf i Sokolow, a trzecie—czwarte — Dobrzański i Margolin.

LWÓW. Niedawno zakończył się tu turniej o mistrzostwo lwowskiego klubu szachowego na rok 1928—1929, który obfitował w liczne niespodzianki. Zawiedli przedewszystkiem rutynowani mistrze klubowi, spadając na dalsze miejsca. Pierwsze miejsce zajął utalentowany Stefan Popiel (plus 8), który już na turnieju drużynowym w Królewskiej Hucie wykazał sporo umiejętności. Drugim był E. Kaufman (plus 7 i pół). Na trzecim dopiero miejscu znalazł się mistrz Lwowa H. Friedman (plus 7), ogólnie uważany za faworyta. Dalsze miejsca zajęli: inż. Piotrowski plus 5 i pół, Turkiewicz plus 5, Katzner i H. Knappeis plus 4. I Popiel plus 3, Nikorowicz plus 1 i Pulkrabek 0.

BRADLEY BEACH. W przyszłym roku odbędzie się tu dwumiesięczny turniej międzynarodowy z udziałem pięciu europejskich i pięciu amerykańskich mistrzów. Nagrody: 1000, 750, 500 i 250 dolarów. Prócz tego każda wygrana honorowana będzie kwotą 60 dolarów, remis 20 dolarów. Z Europy zaproszeni będą: Aljechin, Bogoljubow, Niemcowicz, Euwe i Rubinstein, a z Ameryki: Capablanca, Marschall, Kupchik, Ed. Lasker i Arais z Meksyku.

ZADANIE Nr. 9. R. MAYER.

Białe — Kd1; We4, Wf3 (3).
 Czarne — Ka1; Wb1; Ge1; pionki — a7, b2, a2, d2 (7). Mat w 3-ch posunięciach.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ I KOŃCÓWEK.

Zadanie Nr. 7. A Mazi.
 Mat w 2 posunięciach. 1. Wb6—b2.

Końcówka Nr. 8. A. Troicki.

Białe — Kd1, Dh1, Sg6, Ge8 (4)
 Czarne — Kh3, Wb4, Gh2; pionki — f5, g4, g3 (6).

Białe zaczynają i wygrywają.
 1. Ge8—c6, Wb4—b1+
 2. Kd1—e2, Wb1:h1.
 3. Gc6—g2+!! Kh3:g2.
 4. Sg6—f4+, Kg2—g1
 5. Ke2—e1, g3—g2
 6. Sf4—e2 mat.

Końcówka Nr. 9. F. Lazard.

Białe — Ka6; Wb8; pionki — a5, c6 (4).

KINO-TEATR
Palace
 PIOTRKOWSKA 108.
Dziś i dni następnych!
 Wspaniałe 2 szlagiery w jednym programie!
 — I. —
„Ulubienica Paryża”
 Pikantna eskapada miłosna z udziałem Primebaleriny Paryskiej
DOLLY GREY
 — II. —
KOBIETA
 Symfonia nieokreślonych zmysłów w potężnym dramacie erotycznym z **GLORIA SVANSON.**
 MUZYKA M. LIDAUERA.
 Uwaga: Ceny miejsc **ZNIŻONE!**
 Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Wszędzie kobiety
Wiera Mencezyk
Agnes Mac Phail

która w turnieju szachowym w Karlsbadzie pokonała znakomitego mistrza Sämischa.
 będzie reprezentować, jako pierwsza kobieta w radzie ligi narodów, Kanadę na następnej sesji.

Dr. med.
Szymon Goldryng
 Gabinet Rentgenologiczny
 Południowa 9, tel. 27-64
 Przyjmuje od godz. 11^{1/2}—2^{1/2}
 i 7—8^{1/2} wiecz.

Wyścigi konne!?!
 rozpoczną się w przyszłym tygodniu we wspaniałej komedji radio-cyrkowej p. t.
„Dzieweczyna z cyrku”
 w kinie „CAPITOL”

Pod opiekuńcze skrzydła nadzorów chronią się dotknięte kryzysem firmy przemysłowe i kupieckie Łodzi

Obecne przesilenie gospodarcze jest pierwsze w Łodzi i w Polsce po wydaniu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu wypłat z grudnia 1927 roku.

Rozporządzenie to rozwinęło samą instytucję odroczenia i umożliwiło czynienie z niej znacznie większego niż dawniej użytku. Jak każde jednak nowe prawo posiada i ono luki, to też zastosowanie jego w obecnym kryzysie tembardziej zasługuje na uwagę. Pamiętać przytem trzeba, że odroczenie wypłat jest instytucją łagodniejszą

od upadłości i dlatego wygodniejszą dla dłużników. Z obiektywnego zaś stanowiska gospodarczego stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że postępowanie nadzоровe jest bardziej od upadłości przewlekłe a nie wyklucza doprowadzenia do upadłości jawnej lub, co gorsza, ukrytej, przez co przyczynić się może do zaciemnienia sytuacji. Dla tych uwag dostarcza pouczających wniosków następujące porównanie liczby nadzorów i upadłości w poszczególnych miesiącach 1929 roku:

cały r. 1928	1929 ROK							
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	razem	
Upadłości	50	6	3	2	17	21	14	63
Nadzory	10	2	5	10	20	17	11	62

Liczba upadłości przeważa przez cały rok 1928 oraz w miesiącu styczniu i lutym bieżącego roku, jednakże przewaga ta stale się zmniejsza z pięciu na trzy i półtorakrotną. W marcu liczba nadzorów gwałtownie wzrasta i przerasta liczbę upadłości pięciokrotnie, a więc stosunek jest odwrotny, niż w roku poprzednim. Pochodzi to stąd, że wierzyciele nie zdążyli jeszcze zorientować się w

rozmiarach nadciągającego przesilenia. Jak wiadomo bowiem, marzec był miesiącem, kiedy przesilenie dopiero zaczęło się ujawniać w sądzie, co widać ze wzmożenia się łącznej liczby nadzorów i upadłości w marcu w porównaniu ze styczniem i lutym.

Liczby te wynoszą 8 (styczeń), 5 (lutym) i 12 (marzec). Nowość samej instytucji nadzorów i niezajomość praw, któ-

re ona nadaje wierzycielom, była niewątpliwie również przyczyną rzadkiego występowania tychże wierzycieli. Dzięki tym wszystkim przyczynom firmom zagrożonym niewypłacalnością udawało się uzyskać odroczenie wypłat i uniknąć w ten sposób upadłości. Tak np. w branży jedwabnej, gdzie kryzys rozwinął się w pełni przed innymi branżami, mamy tylko jedną upadłość na 8 odroczeń wypłat. W miarę jednak, jak uświadomienie wierzycieli wzrastało, liczba upadłości zaczyna doganiać liczbę nadzorów i w maju już ją przewyższa; przewaga ta utrzymuje się w czerwcu. Zdaje się jednak, że powinna być jeszcze większa, gdyż w wielu wypadkach pod formą nadzoru, kryje się upadłość. Są to wielokrotnie opisywane wypadki, w których stan firmy nie pozwala rokować nadziei na spłatę długów w pełnych 100 proc. i gdzie będzie musiała nastąpić t. zw. „regulacja”. Podobne warunki wywołały ten sam objaw „kryzysowych niewypłacalności”, również i w czasie obecnego kryzysu — czy też recesji — i w Niemczech.

Z ogólnej liczby 63 upadłości

— 4 t. j. 75 % przypada na przedsiębiorstwa handlowe a tylko 25 proc. na przemysłowe; natomiast z ogólnej liczby 62 nadzorów przemysł otrzymał 24 tj. z górą 40 proc. Przemysł potrafił więc lepiej od handlu schronić się pod opiekuńcze skrzydła nadzorów i uniknąć upadłości, które całym swym brzemieniem uderzają w handel. Cokolwiekby sądzić o tem, jest to zjawisko zrozumiałe wobec tego, że przedsiębiorstwa przemysłowe jako posiadające zwykle większe kapitały zaufanie wierzycieli, a przez to i zdolne na odroczenie wypłat.

Reasumując powyższe uwagi, podkreślić należy nadmierne wyzyskanie instytucji nadzorów w obecnym kryzysie, niezasadnione przez stan poszczególnych firm, które siłą nadzoru ubiegają. Pochodzi to z niedokładnej znajomości roli gospodarczej i prawnej samej instytucji nadzorów. Zatem jednak pod tym względem zmiana na lepsze, a staranie o dalszą poprawę winno być zadaniem całej gospodarczej prasy łódzkiej jak również organizacji gospodarczych.

Przemysł łódzki na rynku Rumunii

napotyka na ostrą konkurencję zagranicznych przemysłów

W uzupełnieniu informacji naszych o sytuacji włókiennictwa łódzkiego na rynku rumuńskim podajemy poniżej szereg szczegółów, uzyskanych od jednego z eksporterów łódzkich.

Polski przemysł włókienniczy już oddawna starał się o zdobycie rynku rumuńskiego, napotykał jednak na poważnego konkurenta w postaci Czechosłowacji. Niemałe utrudnienie stanowiły również wysokie cła wwozowe.

Skutkiem tego wywóz towarów wełnianych do Rumunii jest zupełnie niemożliwy, a wwoz towarów bawełnianych nie odpowiada teoretycznej zdolności chłonnej rynku rumuńskiego, zmniejszanej jeszcze przez wysokie cła i wynikająca stąd drożyzną towarów.

Nadmienić należy, że wysokość stawek rumuńskiej taryfy celnej odbija się ujemnie na przemyśle włókienniczym Rumunii, który przy niższych stawkach dawniej rozwijał się, podczas gdy teraz przeżywa po mimo podwyższonej barjery celnej, ciężki kryzys.

Zgodnie z poprzednią taryfą towarowa za przywóz z Grigore Ghige Voda do Gałacu pobierało za wagon 10-tonnowy 372 lej za 100 kg., za wagon 15-tonnowy 338 lej. W nowej taryfie koszt przewozu został zrównany i wynosi za wagon 10 i 15-tonnowy 361 lej za 100 kg.

Wyżej podana różnica przewoznego niesłuchanie wyroby łódzkie podraża i utrudnia konkurencję. Należy nadmienić, że bawełniane wyroby fabryk łódzkich muszą staczać na rynek rumuński uporeczywą walkę z towarami włoskimi, czechosłowackimi i angielskimi. Fabryki powyższych krajów roz-

porządzają tanim i dogodnym kredytem, mogą dawać swe wyroby na długoterminowe spłaty i pozostawiać je na otwarty rachunek, ponadto w większości wypadków udzielają swym odbiorcom zaliczek na opłatę cła, na co polscy przemysłowcy pozwolić sobie nie mogą. Ostatnio firma Ejtingon i S-ka zaczęła udzielać zaliczek na cło w wysokości połowy fakturowanej sumy, lecz to jest zdaje się jedyny wyjątek. Atutem więc polskich fabryk, ułatwiającym im konkurencję z obcym przemysłem na tutejszym rynku było niższe przewoźne, którego nowa taryfa je pozbawia.

Należy również stwierdzić, że długo oczekiwane zniżki na kolejach rumuńskich jednemu z

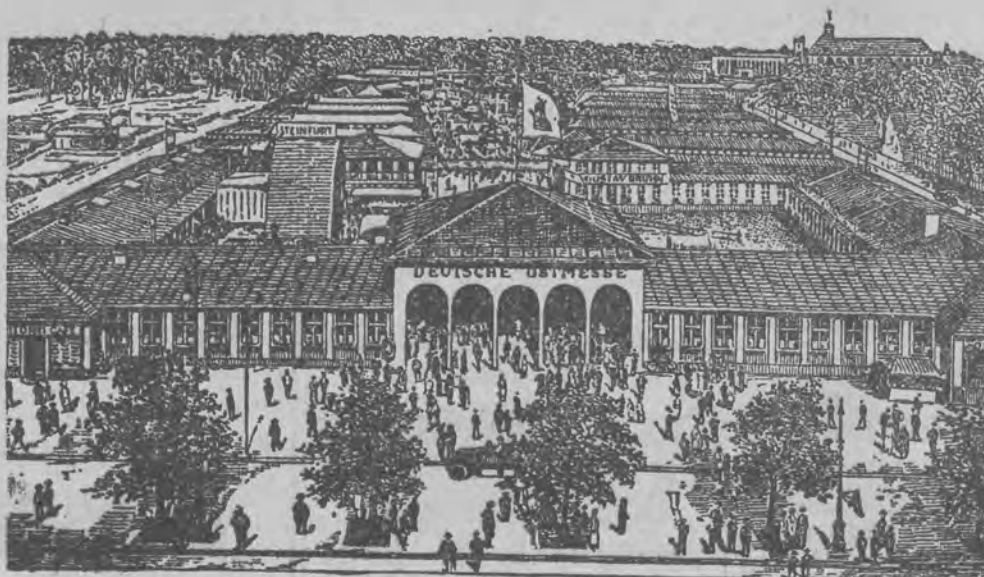
naszych głównych artykułów eksportowych, jakimi są wyroby włókiennicze, nie przyniosły spodziewanych korzyści, a przeciwnie, przez obniżenie kosztu przesyłek 10-tonnowych, z których nasi ekspedytorzy nie korzystali, podwyższenie natomiast frachtu przy przesyłkach 15-tonnowych, którego koszt stał nową podstawą kalkulacji, podniosły ich cenę, niesłuchanie utrudniając im konkurencję i zmniejszając ich podaż na rynku tutejszym.

Przemysł jutowy znajdował w Rumunii głównego odbiorcę, lecz z chwilą wejścia w życie podwyższonej taryfy zwiazkowej polsko-rumuńskiej (listopad 1926 r.) eksport nasz stale maleje, jakkolwiek produkcja

przemysłu jutowego wykazuje wzrost.

Podwyżka stawek przewozowych na kolejach rumuńskich była dla naszego przemysłu tem dotkliwsza, że konkurujące z nami na rynku rumuńskim przemysły jutowe: czeski, austriacki, a nawet niemiecki mają możliwość korzystania z komunikacji morskiej lub rzecznej (Dunaj), wobec czego podwyżka taryf kolejowych rumuńskich nie dotknęła ich w równej mierze, jak nas. Konsekwencją tego było obniżenie siły zdolności konkurencyjnej polskich wyrobów jutowych na rynku rumuńskim i znalazło wyraz w zmniejszeniu się naszego wywozu do Rumunii.

Targi wschodnie w Królewcu



odbyła się w tym roku od 18 — 21 sierpnia

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

DEWIZY

WARSZAWA, -16-go sierpnia.

Kopenhaga	237.43
London	43.23
Nowy Jork	3.90
Paryż	34.90
Praga	26.38%
Szwajcaria	171.53
Stokholm	238.90
Włoska	46.63
Wiedeń	125.57

Obroty małe. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.885. Rubel złoty 4.63. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 2.68, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1.23. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berliń 212.38, Gdańsk 172.86, Nowy Jork 892.00 (100 dolarów, kabel).

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna	91,50
4 proc. poz. inwestycyjna	119,00
— 119,75	
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa	64,50 — 63,50
6 proc. poz. dolarowa	83,00
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	49,00
5 proc. L. Z. Warszawy	53,75
8 proc. L. Z. Warszawy	66,00 — 65,50
8 proc. L. Z. Łodzi	59,00
10 proc. m. Radomia	69,00

AKCJE

Bank Polski	165,50
Bank Zw. Sp. Zar.	78,50
Spies	140,00
Cegielski	39,00
Lilpop	31,50
Modrzejów	22,75
Norblin	140,00

Z pożyczek państwowych bardzo mocna 4 proc. premjowa inwestycyjna, b. słaba 5 proc. premjowa dolarowa. Dla listów zastawnych tendencja przeważnie słabsza dla akcji przeważnie mocniejsza obroty małe.

NOTOWANIA BAWELNY BREMA

loco	20,56—
październik	19,09—08
grudzień	19,43—34
styczeń	19,44—42
marzec	19,66—65
maj	19,78—72
lipiec	19,75—68

Doktor
WOŁKOWSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Zakupy sowieckie w Łodzi

odroczone do połowy września

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Zamówienia sowieckie w Łodzi zostały odroczone do połowy września, to jest do chwili powrotu przewodniczącego misji handlowej sowieckiej z Moskwy p. Popowa. P. Popow bawi w Moskwie od 2 tygodni w sprawie otrzymania instrukcji od swego rządu co do dalszych zakupów sowieckich w Polsce.



Dziś i dni następnych!
Wznowienie arcydzieła filmowego „BEAU GESTE“

„Braterstwo Krwi“

Dramat miłości braterskiej i poświęcenia, osnuty na tle odwiecznej tragedji żołnierzy **Legji cudzoziemskiej** —
W rolach głównych:
Ronald Colman Noah Berry Alice Joyce Mary Briann
Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

UWAGA:
Ceny miejsc na 1-sze seanse **50 gr. i 1 zł.**
Początek codz. o godz. 4.30.
W sob. i niedziele o g. 2.30.

Zjazd izb handlowych

odbędzie się 25 i 26 b. m. w Poznaniu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Z inicjatywy polskich izb przemysłowo-handlowych doszedł do skutku zjazd izb handlowych Polski, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunii, Bułgarii, Grecji, Turcji i Austrii. Izby polskie w liczbie 12 będą liczone

nie reprezentowane na zjeździe, który odbędzie się w Poznaniu 25 i 26 b. m. Delegaci zagraniczni będą badali na miejscu stosunki gospodarcze w Polsce i mają zwiedzić poza Poznaniem i Gdynią szereg większych miast Polski.

Nie wywozić zabytków sztuki!

Rząd nie pozwoli na sprzedaż dywanu za 20 tysięcy funtów

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:
Jak dowiadujemy się, p. Adam Branicki właściciel Wilanowa sprzedał w tych dniach do Paryża dywan perski z XVI wieku, jeden z trzech, znajdujących się w Europie. Dywan ten pochodzi ze zdobycy wojennej Jana Sobieskiego pod Wiedniem i stanowi jedną z najpiękniejszych i nielicznych pamiątek, przechowywanych w Wilanowie. Nabywcą jest jeden z multimilionerów, mieszkających w Paryżu. Dywan ten kupiono za 20 tysięcy funtów szterlingów.
Sprawą sprzedaży zainteresowały się władze państwowe. Czynniki, powołane do czuwania nad zabytkami sztuki w Polsce prawdopodobnie nie dopuszczą do wywiezienia zagranicę rzadkiego i cennego okazu.
Jak dowiadujemy się wojewoda warszawski już w najbliższych godzinach skorzysta z przysługujących mu uprawnień i wystąpi w imieniu rządu polskiego o prawo pierwokupu historycznej pamiątki. Po zatwierdzeniu formalności nabywca przez rząd polski dywan powiekszy zbiory państwowe i prawdopodobnie upiększy salę Zamku w stolicy.

Bawelna w Bułgarii

Tegoroczny zasiew bawełny w Bułgarii obejmuje obszary 6.000 ha., t. j. o 23 proc. więcej, niż w roku ubiegłym, a dwa razy więcej, niż wynosił w latach 1923 do 1927. Wynik tegorocznych zbiorów obliczają okragło na 9.600 centnarów metrycznych, czyli o 2 proc. więcej, niż w roku ubiegłym.

LEKARZ-DENTYSTA J. ROSEN

Nawrot 7.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7 w.

Deficyt w budżecie Rumunii

spodowany został nieurodzajem w r. ub.

Z zamknięcia roku fiskalnego 1928 wynika, iż przychody państwa wyniosły 32.764 milj. lei, zaś rozchody: 35.271 milj. Preliminarz na r. 1928 przewidywał 38.350 milj. lei, deficyt budżetowy wynosi zatem: 5.585 milj. lei. Przy zamknięciu rachunków stwierdzono, że faktyczne wypłaty państwa były większe, niż przychody Tloma czy się to zaś wydatkami transytowymi, które mają być zarachowane w budżecie roku następnego. Na zasadzie nowej ustawy o ogólnej buclalterji państwowej tego rodzaju wypłaty nie znajdujące pokrycia w budżecie bieżącym, są niedozwolone.

Zaznaczyć wszelako należy, iż budżet ogólny nie obejmuje budżetów kolei państwowych, poczty, oraz innych mniejszych państwowych administracji (ogółem 20.070 milj. lei) Od 1922 r. po raz pierwszy w r. b. został wykazany deficyt budżetowy. W rzeczywistości jednak i budżety za 1924 i 1925 rok zamknęły się deficytem w wysokości 3.625 milj. lei, co minister Bratianu przyznał na posiedzeniu senatu Deficyt ten został jednakowoż pokryty z bieżących przychodów następnego roku. Deficyt w budżecie 1928 r. przypisać należy najwidoczniej przede wszystkim zródeł dochodowych ze strony poprzedniego rządu. W głównej jednak mierze do tego deficytu przyczynić się musiał zły urodzaj 1928 r. oraz ogólny niepomyślny stan gospodarstwa rumuńskiego. W szczególności bowiem przychody z opłat bezpośrednich, z których zmniejsza się z powodu spadku handlu zagranicznego. Również i przychody z różnych podatków konsumcyjnych jak i z opłat stemplowych wskazały spadek.

Okazje do handlu z zagranicą

W biurze izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, Targowa 63, znajdują się następujące zgłoszenia:
Poselstwo Rzplitej Polskiej w Belgradzie powiadomiło izbę, że na rynku jugosłowiańskim istnieje zapotrzebowanie na worki jutowe, pmsze wagonowe i płótno „americain“ (L. 1937).

Poselstwo Rzplitej Polskiej w Turcji zawiadomiło izbę, że szereg firm tureckich obejmuje przedstawicielstwo polskich fabryk włókienniczych, interesujących się eksportem flanel (flanelles) do Turcji. Firmy, które mogą się podjąć stałej dostawy wzgl. udzielić poważnym domom tureckim przedstawicielstwem zechcą zgłosić swe adresy w biurze izby przemysłowo-handlowej w Łodzi. (L. 194).

Zwiedzajcie P. W. K. w Poznaniu

Do akt. Nr. 1112-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelki, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i Machla Cynamona i składających się z 12 sztuk towarów szrajchgarowych ogółem 330 metrów, oszacowanych na sumę zł. 1850.—
Łódź, dn. 5.8.29
Komornik T. Chorzelki

Do akt. Nr. 1111-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelki, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1929 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 415.—
Łódź, d. 5.8.29 r.
Komornik T. Chorzelki.

Do akt. Nr. 1621/29 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 11 września 1929 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Słowiańskiej 17, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Hersza i Symchy Kleinmanów, składających się z różnych mebli ocenionych na sumę 788 zł.
Łódź, 12.8. 29 r.
Komornik L. Naborowski.

Do akt. Nr. 1483/28 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1929 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 207, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Bracia Suwalscy“ składających się z motoru, ocenionego na sumę 5310 zł.
Łódź, 18.7. 29 r.
Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 1110 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelki, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Symchy Sztarca i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1080.—
Łódź, dn. 5.8.29
Komornik T. Chorzelki

ZARZĄD Związku Zjednoczonych Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódzkiego
CENTRALA w ŁODZI
komunikuje członkom, że kancelarja Związku mieści się obecnie przy ul. **Piotrkowskiej 19** i jest czynną **podczas lata tylko** od godz. 5-ej do 9-ej wiecz. 4754-9

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA“
USUWA NAJSILNIEJSZE **BÓLE GŁOWY**
FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.



ROWERY Zawadzkiego, Kamińskiego i innych oraz różnych marek zagranicznych nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie „DOBROPOL“
Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

Foto-Mechanik P. Fircho
Łódź, Piotrkowska 141, przyjmuje wszelkie reperacje brzozy fotograficznej, jakoteż wywoływanie, kopjowanie, powiększanie i t. p. Solidne i punktualne wykonanie. Ceny bezkonkurencyjne. 4683-3

Lekarz Dentysta S. Sokalski
ul. Andrzeja Nr. 4, tel. 54-12
powrócił
Godziny przyjęć od 10-2 i od 4-7

Dr. Med. S. NEUMARK
Chor. skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Moniuszki 5. Tel. 70-50
Przyjmuje od 11-1 i od 5-8. Panie od 5-6.

8 kl. Gimnazjum Żeńskie Jaszkańskiej - Zeligmanowej
Południowa 18, tel. 68-82.
Podaje do wiadomości, że przyjmuje się zapisy uczenie do wszystkich klas codz. od 11-1 i 5-7 pp.

W „Poddebniu”
Żądajcie „Głosu Porannego”
w budce z wodą sodową tuż przy przystanku tramwajowym.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuje 2-3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Dr. med. H. Różaner
Narutowicza 9, tel. 28-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopciowych.
od 8-10 rano i 4-8 po poł. Oddz. poczek. dla pań.

Dr. med. **H. LUBICZ**
Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopciowych.
Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)
powrócił.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. **ST. PRAPORT**
Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3-7 pp.

Doktor **W. Łagunowski**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopciowych
PRZEPROWADZIŁ
się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta).
Tel. 81-83.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano od 1-iej do 2.30 pp. od 6 do 8.30 wiecz w niedziele i święta od 10 do 1-iej

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

„MIŁOŚĆ ZASLEPIA“

Przepiękna tragicomedja przy udziale wszechświatowej sławy artystów: LIL DOGGER, LIJAN HALL-DAVIS, KONRADT VEIDT i EMIL JANNINGS.

Fascynująca treść. Artystyczna gra oraz zdumiewająca reżyserja.

KINO w OGRODZIE.

Następny program:

„6 dziewcząt w poszukiwaniu noclegu“

z Jenny Jugo w roli głównej.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc zażone.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 13. VIII. do 19. VIII. 1929

DLA DOROSŁYCH:

Pociąg-widmo
(Tajemnica stacji kolejowej)

według głośnej sztuki A. Ridley'a „Pociąg-widmo“

DLA MŁODZIEŻY:

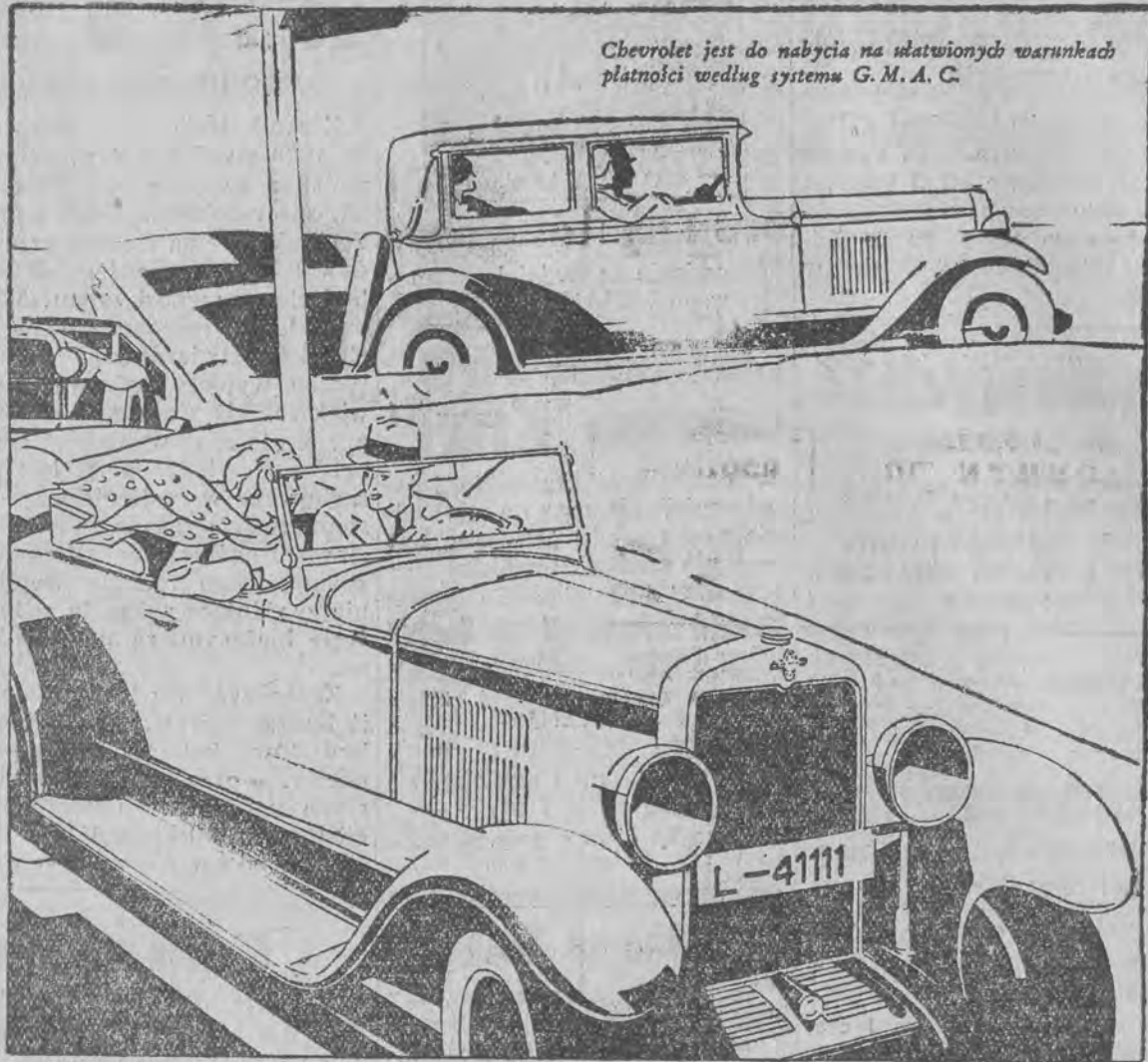
PAT i PATCHON

w komedji

„Jako strażnicy cnoty“

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17. — w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.



Chevrolet jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.

6-cylindrowy Chevrolet jest najpopularniejszym samochodem w Polsce

W Polsce sprzedaje się więcej Chevroletów, niż innych samochodów. Powód: — w cenie 4-cylindrowego samochodu otrzymuje się 6-cylindrowy.

Tegoroczny Chevrolet posiada potężny, nadzwyczaj oszczędny, 6-cio cylindrowy silnik. Specjalna pompa przy karburatorze pozwala na szybką akcelerację. Silne podwozie gwarantuje trwałość i bez-

pieczeństwo. Słynne amortyzatory Lovejoy oraz przesuwalne siedzenie kierowcy zapewniają wygodę w jeździe, nawet po najgorszych drogach.

Potrzebne informacje udzieli najbliższe zastępstwo Chevroleta. Wyrob General Motors.

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

Ceny:

Phaeton . . .	zł. 10.650
Phaeton-obicia skórzane . . .	zł. 10.950
Roadster . . .	zł. 11.950
Sedan . . .	zł. 13.650
Coupe . . .	zł. 14.500
Sport-Cabriolet	zł. 15.450
Landau-Sedan .	zł. 16.500

loco fabryka Warszawa.

CHEVROLET 6

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

Lód Lodownia Centralna
Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

naturalny Szybka dostawa Ceny niskie.

Sprzedaż również od najmniejszej ilości na miejscu.

Przy abonamencie miesięcznym rabat.
Piotrkowska 116.**CIASTKA**WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNE GOWYPIEKU
POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLIŃSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
Ceglelniana 6, front I p., telefon 43-63.Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.
„Karloni“ Spółka Akcyjna dla Handlu i Przemysłu
L. Keilson i K. Kabaker

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 sierpnia 1929 r. o godz. 6-ej po poł. w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Wschodniej 76, stosownie do § 14 ustawy Spółki, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1928.
3. Określenie budżetu i planu działalności za rok 1929.
4. Wybór ustępujących członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej.
5. Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, takowe odbędzie się w tym samym lokalu w dniu 16 września 1929 roku.
4841-1

Lek.-dentysta

S. SZEWEŚpowrócił
Plac Wolności 6.Przyjm. 11-2 i 2-7
W lecznicy Piotrkowska 62, od 9-11 i od 8-9 w.

Dr. med.

HELLERChoroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

powrócił.Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz
wniedziele od 11-2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4-5

po poł. dla niezamożnych

CENY LEZNIC.

**Na dogodnych warunkach!**

Wielki wybór łóżek metalowych, wózków i dziecinnych krajowych i zagranicznych. Materace wyścielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patcut“ do meblowych łóżek podług miary.

Nabyć można w **Fabrycznym składzie „DOBROPOL“** Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

Do akt. Nr. 2204-29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Waśowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakób Förster i Syn“ i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 655.— Łódź, dn. 16.8.29

Komornik L. Waśowski

Do akt. Nr. 678 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 21 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „M. Cynamon i S. Szarc“ i składających się z 39 sztuk materiału, oszacowanego na sumę zł. 2700.— Łódź, dn. 13.8.29

Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 739/28 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 września 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 207, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Bracia Suwalscy“ składających się z 2-ch maszyn szarpaczy marki „Thanthan“, ocenionych na sumę 4000 zł. Łódź, 10.8.29 r.

Komornik L. Naborowski

Do akt. Nr. 2166-29 r.

Ogłoszenie

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Waśowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gedalji Kurca, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1405.— Łódź, dn. 16.8.29.

Komornik L. Waśowski

Do akt. Nr. 2095 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Waśowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lajba Repsztajna i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 680.— Łódź, d. 16.8.29 r

Komornik L. Waśowski

Ogłoszenia drobne

MIŁY POKÓJ

front, I-sze piętro, m. 1, Piotrkowska nr. 189, do wynajęcia. Tel. 43-84.
4825-1

W CIĄGU MIESIĄCA

i pod gwarancją, wykluczając abso lутnie wszelkie ryzyko, wyucz praktycznie na samodzielnego buchaltera — rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Kończącym świadectwa. Przyjmuje również wszelkie prace buchalteryjne, bilansowe i rewizyjne. Bliższych informacji 7-9 wieczór. Piotrkowska nr. 183, I p. 4829-1

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najniższe 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.

Redaktor: Jan Urbach.

Wydawca: „Prasa“, Wydawnicza Spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.